
Robert Piotrowski

Spotkania z historią

Treffen mit der Geschichte



Gmina Przytoczna * Gemeinde Prittisch

Przytoczna 2011

Album Spotkania z historią. Przytoczna / Treffen mit der Geschichte. Prittisch
został wydany przez Urząd Gminy w Przytocznej

Der Bildband Spotkania z historią. Przytoczna / Treffen mit der Geschichte. Prittisch
wurde vom Gemeindeamt zu Przytoczna herausgegeben



Urząd Gminy Przytoczna
ul. Rokitniańska 4,
66 – 340 Przytoczna
tel. 095 749 43 10
fax. 095 749 43 11
ug@przytoczna.pl

Partner projektu / Projektpartner:
Märkisches Institut für Technologie-
und Innovationsförderung e.V. (MITI)
Garzauer Chaussee 1 (STIC)
D-15344 Strausberg
Tel.+49 (0)3341-49 60 410
Fax.+49 (0)3341-49 60 420



Koncepcja i redakcja / Idee und Redaktion:

Robert Piotrowski

Projekt graficzny, projekt okładki / Graphische Gestaltung, Umschlagentwurf:

Robert Piotrowski

Ilustracje pochodzą ze zbiorów następujących osób i instytucji

/ Die Abbildungen stammen aus den Sammlungen von:

Robert Piotrowski, Urząd Gminy Przytoczna, Sanktuarium Maryjne Rokitno, Gminny Ośrodek Kultury Przytoczna
oraz z wydawnictw i prasy / sowie aus der Literatur und Presse

ISBN: 978-83-934299-0-5

Skład i druk / Satz und Druck:

Drukarnia SONAR Sp. z o.o.
66-400 Gorzów Wlkp., ul. Kostrzyńska 89, www.sonar.pl

Wydawcy serdecznie dziękują za przekazane materiały ilustracyjne
i pomoc w redakcji albumu, w szczególności /

Die Herausgeber des Bildbandes bedanken sich für die zur Verfügung gestellten Abbildungen
und die bei der Redaktion geleistete Hilfe, insbesondere bei:

prywatnym ofiarodawcom ilustracji, Grzegorzowi Kowalskiemu z zespołem za tłumaczenia,
drukarni SONAR oraz pani Barbarze Rynkiewicz za skład i druk

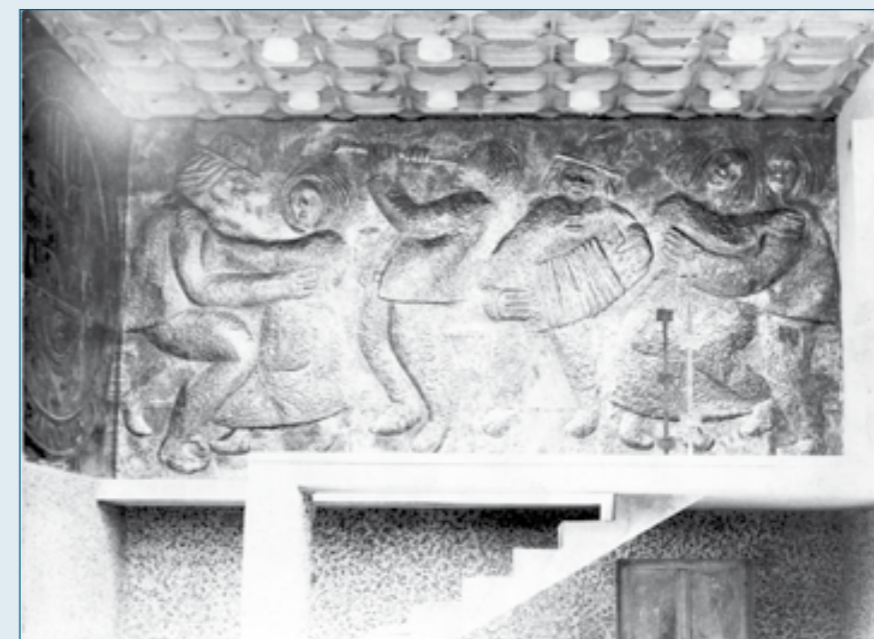
© by Robert Piotrowski

Wszelkie prawa zastrzeżone, wykorzystywanie, przedruk, przechowywanie na wszelkich polach wszystkich
elementów tego wydawnictwa tylko za pisemną zgodą autora pod groźbą sankcji karnych.



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie)
– Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu Pro Europa Viadrina
oraz z budżetu państwa

„Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość”
„Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft”



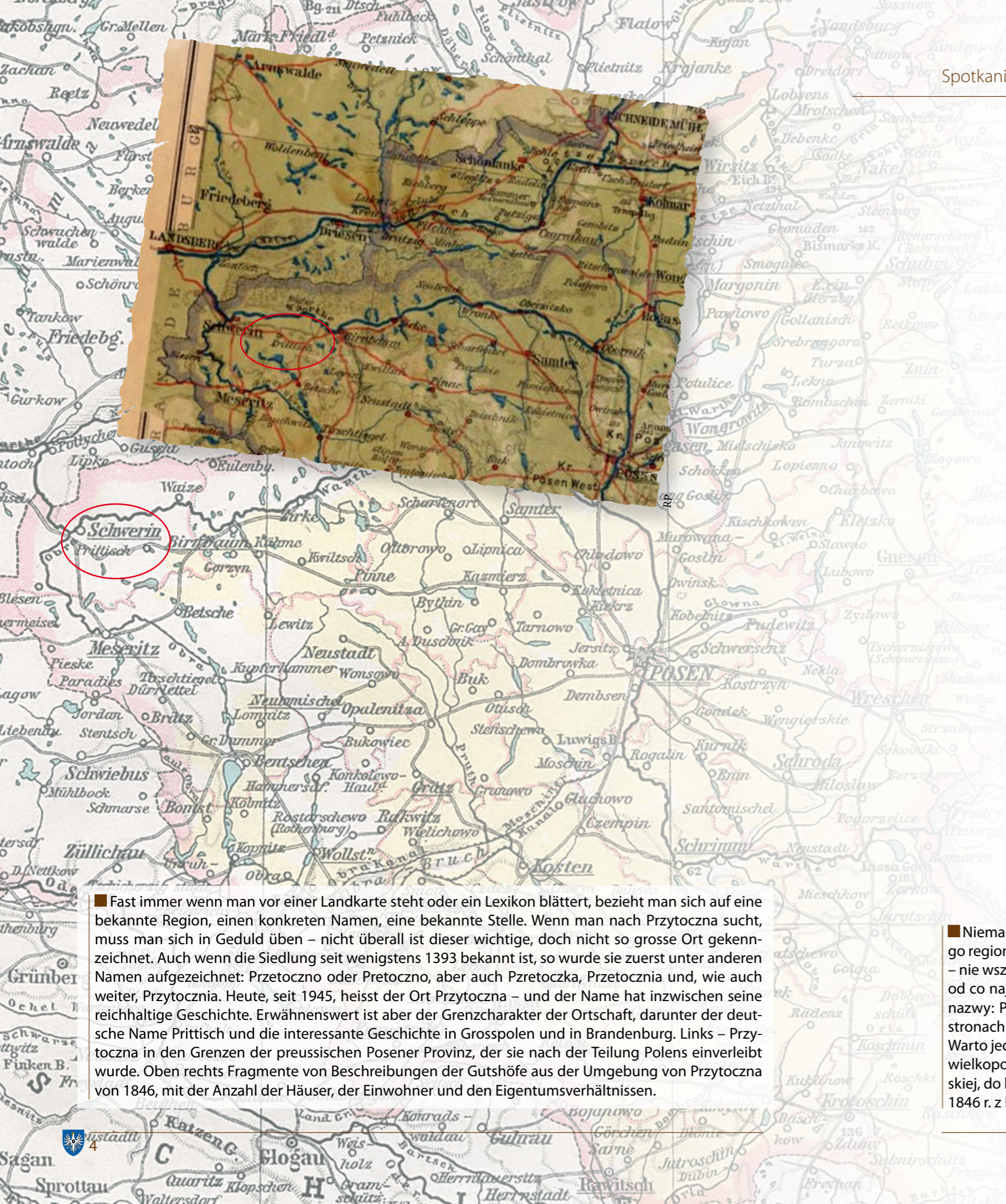
Szanowni Państwo!

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom osób pasjonujących się historią naszej gminy,
a takich nam nie brakuje, z ogromną satysfakcją oddaję do Waszych rąk książkę ważną, bo mówiącą o przeszłości i tradycji Gminy
Przytoczna. Mam nadzieję, że ten niezwykle zbiór fotografii, map i kartek pocztowych będzie dobrym fundamentem dla poznania
i zrozumienia mających tu miejsce wydarzeń. Pragnę podkreślić, że książka nie jest podręcznikiem, ale można z jej stron dowie-
dzieć się wiele o przeszłości, o ludziach tu żyjących, o panującej kulturze i, tak naprawdę, wyczytać dużo więcej wnikliwie przegł-
dając jej zawartość. Niech zatem echo przeszłości odbije się o teraźniejszość i trafi do odbiorców - do Was Drodzy Czytelnicy.
Przyczynkiem do stworzenia niniejszej książki było ułatwienie społeczeństwu dostępu do lokalnej wiedzy historycznej, stwarzając
okazję do poznania Przytocznej jakiej już nie ma. Dla starszych będzie okazją do wspomnień, dla młodszych źródłem wiedzy i
refleksji, dla wszystkich zaś fotograficzną kroniką ukazującą historię naszej Gminy.
Historia dzieje się na naszych oczach, ale jej dokumentacja jest bardzo istotna, by nie umknęły nam rzeczy, miejsca, twarze...
Pierwszy zapis historyczny o Przytocznej pochodzi z królewskich list podatkowych z roku 1581. Temat zdecydowanie nie został
wyczerpany ale wierzę, że to nie jest nasze ostatnie spotkanie z historią.
Niech ten album znajdzie się w wielu przytoczeńskich domach, niech trafi do przyjaciół Przytocznej oraz bibliotecznych zbiorów.
Życzę Państwu przyjemnej lektury

Sehr geehrte Damen und Herren!

Den Erwartungen von Personen, die sich für die Geschichte unserer Gemeinde begeistern – und an solchen fehlt es uns nicht – ent-
gegen zu kommen, übergebe ich Ihnen ein wichtiges Buchs über die Geschichte und die Traditionen der Gemeinde Przytoczna. Ich
hoffe, diese außergewöhnliche Sammlung von Fotografien, Land- und Ansichtskarten stellt eine gute Basis dar, um die Ereignisse, die
sich in diesem Ort abgespielt haben, kennen zu lernen und zu verstehen. Dabei möchte ich betonen, es handelt sich hier um kein
Handbuch, wohl aber um eine Veröffentlichung, von der man viel über die Vergangenheit, über die hier lebenden Menschen, die
leitende Kultur erfahren kann, ja viel mehr, wenn man nur etwas genauer ihren Inhalt durchsieht. Lassen wir also das Echo der
Vergangenheit in der Gegenwart wiederhollen und die Empfänger erreichen – Sie, liebe Leser.
Eines der Ziele für die Erstellung dieses Buches war es, den Menschen Zugang zum Wissen über die lokale Geschichte zu verschaffen
und gleichzeitig die Gelegenheit zu bieten, das Przytoczna kennen zu lernen, das es nicht mehr gibt. Den älteren Generationen zu
Erinnerung, den jüngeren als Quelle des Wissens und der Reflexion, Ihnen allen als eine fotografische Chronik unserer Gemeinde.
Die Geschichte spielt sich vor unserer Augen ab, doch es bleibt wichtig, sie zu dokumentieren, damit uns Gegenstände, Orte,
Gesichter nicht abhanden kommen. Die erste historische Erwähnung über Przytoczna stammt aus den polnischen königlichen
Steuerlisten aus dem Jahre 1581. Das Thema konnte hier nicht voll ausgeschöpft werden, aber ich bin überzeugt, es ist nicht unsere
letzte Begegnung mit der Geschichte.
Ich hoffe, dieses Album findet sich in vielen Häusern von Przytoczna, bei den Freunden unserer Gemeinde und in Bibliotheken.
Ich wünsche Ihnen viel Spaß beim Lesen.

Bartłomiej Kucharyk
Wójt Gminy Przytoczna / Bürgermeister Gemeinde
Przytoczna



Miejscowość	Właściciel	Nr w. l. osad.	Nazwa wsi i osady	Dymy	Ludność
28 Strychy	Węsierski Albin	57	Strychy	47	347
		106	Wierzbno fol.	1	17
		107	Czarny kot poa.	2	32
		108	Piotrowa kurcz.	1	10
		109	Piotrowy mł.	2	16
		110	Stempowy mł.	2	18
30 Rokowo	Rząd	58	Strychy Ol.	16	112
		111	Łączna kurcz.	1	14
		63	Rokitno	46	432
32 Dłusko	Węsierski Alb.	126	Rokitno kol.	2	30
		64	Chemako	53	466
		127	Ryn fol.	6	65
		128	Amelia kol.	4	14
		65	Twierdzalewo	19	136
		129	Rotodol p. leś. (Rosenhain 'l)		
		67	Dłusko 'l	33	180
		132	A. P. Karcama	2	42
		133	Karczewo fol.	1	43
		68	Dłusko nowe Ol.	17	147
22 Przytoczna	Brückero	134	Dłusko stare Ol.	7	48
		138	Leśny mł.	3	17
		69	Berestupy	34	308
		136	Złota łąka fol.	4	37
		137	Blustry poa. dr.	4	7
		138	Karowiec mł.	2	7
		70	Libuch	30	247
		139	Libuch mł.	1	8
		72	Przytoczna	58	515
		144	Nowopole fol.	3	30
31 Goraj	Prusizski	145	Przedol mł.	1	6
		143	Dębowiec fol.	7	80
		144	Kwiecie fol.	3	26
		145	Dębogóra kol.	11	84
		73	Goraj	34	370
		146	Janowo fol.	3	54
35 Wierzbno	Święciecki	147	Annadwer fol.	1	10
		148	Szłozany	13	84
		149	Nowinki fol.	4	30
		74	Krobilewo Ol.	29	243
		150	Orlowce Ol.	10	86
151	Wierzbno fol.	6	67		
152	Wierzbno p. dr.	1	10		
153	Wierzbno mł.	4	6		



Fast immer wenn man vor einer Landkarte steht oder ein Lexikon blättert, bezieht man sich auf eine bekannte Region, einen konkreten Namen, eine bekannte Stelle. Wenn man nach Przytoczna sucht, muss man sich in Geduld üben – nicht überall ist dieser wichtige, doch nicht so grosse Ort gekennzeichnet. Auch wenn die Siedlung seit wenigstens 1393 bekannt ist, so wurde sie zuerst unter anderen Namen aufgezeichnet: Przetoczno oder Pretoczno, aber auch Pzretoczka, Przetocznia und, wie auch weiter, Przytocznia. Heute, seit 1945, heisst der Ort Przytoczna – und der Name hat inzwischen seine reichhaltige Geschichte. Erwähnenswert ist aber der Grenzcharakter der Ortschaft, darunter der deutsche Name Prittisch und die interessante Geschichte in Grosspolen und in Brandenburg. Links – Przytoczna in den Grenzen der preussischen Posener Provinz, der sie nach der Teilung Polens einverleibt wurde. Oben rechts Fragmente von Beschreibungen der Gutshöfe aus der Umgebung von Przytoczna von 1846, mit der Anzahl der Häuser, der Einwohner und den Eigentumsverhältnissen.

Niemal zawsze, kiedy stajemy przed mapą, czy wertujemy karty leksykonu, odwołujemy się do znanego regionu, konkretnej nazwy, znanego miejsca. Szukając Przytocznej musimy uzbroić się w cierpliwość – nie wszędzie tak ważne, ale jednak niewielkie, miejsce na ziemi będzie zaznaczone. Choć osada znana od co najmniej 1393 r., to od swych początków pojawiała się pod innymi brzmieniami i zapisami swej nazwy: Przetoczno lub Pretoczno, także jako Pzretoczka, Przetocznia czy wreszcie jak na następnych stronach Przytocznia. Dziś to od 1945 r. Przytoczna – utrwalona swą bogatą powojenną historią nazwa. Warto jednak przypomnieć jej pograniczny charakter, w tym niemiecką nazwę Prittisch, czy też ciekawe wielkopolsko-brandenburskie losy. Po lewej stronie Przytoczna w granicach pruskiej Prowincji Poznańskiej, do której trafiła po rozbiorach. Powyżej fragmenty opisu majątków ziemskich okolic Przytocznej z 1846 r. z liczbą domostw, mieszkańców oraz relacjami własnościowymi.



Przytocznia 1.) niem. *Prittisch*, wś kośc., okr. wiejski, domin. i okr. domin., pow. międzychodzki, dek. zbąszyński, o 13 klm. na wschód od Skwirzyny i 5 klm. od lew. brzegu Warty, przy trakcie poznańsko berlińskim, w okolicy wznoszącej się od 59 do 63 m. n. p. m.; poczta, par. kat. i prot. w miejscu, st. dr. żel. w Międzyrzeczu (o 15 klm.). P. ma 2 kościoły, fabrykę syropu i 5 gorzelni. Kościół katol. istniał przed r. 1510; podczas reformacji zabrany przez protestantów, wrócił następnie do katolików. Zniszczony pożarem, przyłączony został do par. w Góraj, którego filią był aż do r. 1754. Około tego czasu Jędrzej Wysogota Zakrzewski, kaszt. kaliski, wznosił nowy kościół i wyrobił przywrócenie parafii. Parafią P. składały w 1580 r.: Góraj, Hersztupy, Krobielewo, Przytocznia i Strychy; obecnie należą: Apa, Blaustern, Boettcherhaeuschen, Buschmuehle, Dębowiec, Dłusko Nowe i Stare, Emilin, Hersztupy, Karczewo, Karowiec, Krynica, Kwiecie, Łódź Żłota, Lubikowo, Marylasek, Nowe Pole, Przedni Młyn, Przytocznia, Rosenthal i Zamłyńskie Holendry; dusz liczy 945. Szkoła i szpital istniały około 1640 r.; szpital uposażyła Brezina, dziedziczka. Kościół protestancki stał już przed r. 1733; do parafii należały 12 osad i 1756 dusz (około r. 1861), obok 1769 katolików. W r. 1398—99 pisały się Jadwiga i Jarochna z P. Około r. 1564 płaciła P. bisk. poznańskim dziesięciny 2 złp. 5 gr. od 13 łanów osiadłych po 5 gr. W r. 1580 posiadała Jadwiga Przetocka (Przytocka): 6 półłanków, 6 zagrodn., 16 komorn., 60 owiec, pasterza, ćwierć karczmarzską i krawca; Stanisław Przetocki: 2 półłanki i 3 zagrodn.; Jan Kręski: 1 1/3 Hufe, 5 Kötter, 4 Insten, 1 Siedler, einen Schmied und ein Viertel des Wirtshauses, 100 Schafe und 2 Hirten; Abraham Kręski: 3 Hufen, 6 Kötter, 4 Insten, 2 Handwerker, ein Viertel des Wirtshauses, 75 Schafe und einen Hirten. Später herrschten hier folgende Familien: von Brezows, Zakrzewkis, Bojanowskis und Gliszczyńskis Gegen Ende des vergangenen Jahrhunderts war Przytocznia ein Städtchen, in dem 5 Jahrmärkte jährlich stattfanden. 1871 zählte das Dorf 785 Einw. in 68 Hs., zum Dorfbezirk gehörten 2 Mühlen mit 39 Einw., der ganze Bezirk hatte 71 Hs., 824 Einw. (133 kath., 691 prot.). Das Dominium hat 3 Hs., 99 Einw., und einschliesslich von Dębowiec eine Fläche von 1134.31 ha, d. h. 636.14 ha Ackerland, 29.75 ha Wiese, 35.55 ha Weide, 379.53 ha Wald, 24.47 ha Brachland, 28.87 Gewässer, der Reingewinn beträgt 5044 Mark; der Eigentümer ist R. Schulz-Boossen.

Przytocznia 1.) dt. Prittisch, Dorf mit Kirchen, Dorfbezirk, Domin. und domin. Bezirk, Landkr. Międzychód [Birnbaum], Dekanat Zbąszyń [Bentschen], 13 km östlich von Skwirzyna [Schwerin an der Warthe] und 5 km von dem linken Wartheufer, an der Strecke Posen-Berlin, die Gegend erhebt sich 59 bis 63 m ü.d.M.; Postamt, kath. und prot. Pfarrei vor Ort, Eisenbahnst. in Międzyrzecz (15 km entfernt). P. hat zwei Kirchen, eine Sirupfabrik und 5 Brennereien. Die kath. Kirche bestand vor 1510; während der Reformation von den Protestanten weggenommen, dann wieder im Besitz der Katholiken. In einem Brand zerstört, wurde die Kirche der Pfarrei in Góraj [Goray / Eibendorf] angeschlossen, deren Filiale sie bis 1754 war. Um diese Zeit errichtete Jędrzej Wysogota Zakrzewski, Kalischer Kastellan, eine neue Kirche und setzte sich erfolgreich für die Wiederherstellung der Pfarrei ein. 1580 gehörten zur Pfarrei P.: Góraj, Hersztupy, Krobielewo, Przytocznia und Strychy; derzeit gehören: Apa, Blaustern, Böttcherhäuschen, Buschmühle, Dębowiec, Dłusko Nowe und Dłusko Stare, Emilin, Hersztupy, Karczewo, Karowiec, Krynica, Kwiecie, Łódź Żłota, Lubikowo, Marylasek, Nowe Pole, Przedni Młyn, Przytocznia, Rosenthal und Zamłyńskie Holendry; die Pfarrei zählt 945 Seelen. Schule und Krankenhaus bestanden um 1640; das Krankenhaus wurde von Brezina, der Guts-herrin, finanziell unterstützt. Die protestantische Kirche bestand schon vor 1733; zur Pfarrei gehören 12 Dörfer und 1756 Seelen (um 1861), daneben 1769 Katholiken. Um 1564 entrichtete P. dem Posener Bischof 2 poln. Zloty 5 Gr. Kirchensteuer, von 13 Hufen jeweils 5 Gr. 1580 besass Jadwiga Przetocka (von Przytocka): 6 Halbhufen, 6 Kötter, 16 Insten, 60 Schafe, einen Hirten, ein Viertel des Wirtshauses und einen Schneider; Stanisław Przetocki: 2 Halbhufen und 3 Kötter; Jan Kręski: 1 1/3 Hufe, 5 Kötter, 4 Insten, 1 Siedler, einen Schmied und ein Viertel des Wirtshauses, 100 Schafe und 2 Hirten; Abraham Kręski: 3 Hufen, 6 Kötter, 4 Insten, 2 Handwerker, ein Viertel des Wirtshauses, 75 Schafe und einen Hirten. Später herrschten hier folgende Familien: von Brezows, Zakrzewkis, Bojanowskis und Gliszczyńskis Gegen Ende des vergangenen Jahrhunderts war Przytocznia ein Städtchen, in dem 5 Jahrmärkte jährlich stattfanden. 1871 zählte das Dorf 785 Einw. in 68 Hs., zum Dorfbezirk gehörten 2 Mühlen mit 39 Einw., der ganze Bezirk hatte 71 Hs., 824 Einw. (133 kath., 691 prot.). Das Dominium hat 3 Hs., 99 Einw., und einschliesslich von Dębowiec eine Fläche von 1134.31 ha, d. h. 636.14 ha Ackerland, 29.75 ha Wiese, 35.55 ha Weide, 379.53 ha Wald, 24.47 ha Brachland, 28.87 Gewässer, der Reingewinn beträgt 5044 Mark; der Eigentümer ist R. Schulz-Boossen.

[Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1888, tom IX, str 238 / Geographisches Wörterbuch des Polnischen Königreichs und anderer slavischer Länder, Warschau 1888, Band IX, S. 238]



[HI, Bildarchiv 195098]



RP



■ Bez wątpienia najważniejszym miejscem Przytocznej był jej dwór. Majątek pojawił się w XVI-wiecznych listach podatkowych polskiej monarchii i w ciągu swej historii przechodził wielokrotnie z rąk do rąk szlacheckich rodzin. Takie są też koleje pałacu – do dziś zachowanej XVIII-wiecznej budowli wielokrotnie przebudowywanej (powyżej po lewej sprzed przebudowy). Obecnie to dwa połączone ze sobą skrzydła otoczone dworskim parkiem ze stawem (fotografie sprzed 1945 r. po lewej). Skrzydło południowo-wschodnie na planie prostokąta z podpiwniczeniem, parterowe z użytkowym poddaszem pod dachem mansardowym z facjatkami. Wejście otoczone jest przedsionkiem z tarasem i zwieńczone tympanonem. Wyższe skrzydło z charakterystycznymi zabudowanymi werandami o podobnym rozwiązaniu dachu jak w starszej części. Swą długą historię siedziba właścicieli zakończyła wraz z przełomem politycznym jako „biurowiec” Międzyrzeckiego Kombinatoru Rolnego - „sprawcy” wielkiej promocji Przytocznej w czasach realnego socjalizmu (powyżej po prawej). Obecnie nieco w uśpieniu czeka pałac na nową epokę w swych dziejach. Warto na zdjęciach przyrzeć się dobrym czasom dworu w Prittisch, choć także i zdjęcie z czasów PRL dziś należy już do zamierzchłej historii.

■ Im Zentrum des Ortes Przytoczna [Prittisch] befand sich ein Gutshof, der bereits in den aus dem 16. Jh. stammenden Steuerregistern der polnischen Monarchie schriftlich erwähnt wurde. Im Laufe der Jahrhunderte wechselte oft seine Besitzer. Das bis heute existierende Gutshaus aus dem 18. Jh. gehörte mehreren Adelsfamilien und wurde inzwischen ein paar mal umgebaut (oben links sieht man das Gebäude vor dem Umbau). Heutzutage besteht das Objekt aus zwei aneinander liegenden Flügeln, die mitten in einem Park mit Teich liegen (Bilder links). Der südöstliche Flügel wurde auf einem Viereckplan gebaut und besteht aus dem Erdgeschoss, dem Keller und dem Dachgeschoss unter einem Mansardendach. In das Gebäude führt ein Vorraum mit einer Terrasse, über dem sich ein Tympanon befindet. Der höhere Flügel zeichnet sich durch charakteristische geschlossene Veranden mit ähnlichen Dächern, wie im älteren Teil. Die lange Geschichte des Adelsitzes endete während der politischen Wende, als ein Bürogebäude des Landwirtschaftskombinateses von Międzyrzecz wurde. Der Betrieb trug wesentlich dazu bei, dass Przytoczna in den Zeiten des realen Sozialismus sehr bekannt wurde (oben rechts). Jetzt wartet der Palast „schlummernd“ auf eine neue Epoche. Auf den dargestellten Bildern sind sowohl die Blütezeit des Prittischer Landguts als auch die Jahrzehnte Volkspolens zu sehen.



Przytoczna, do 1945 r. Prittisch, ma w swej odległej historii epizod jako miasteczko. Dobrze wyjaśnia to niezwykłą jak na wieś zabudowę. Choć pochodzi z innej epoki – końca XIX w. i prosperity sprzed I wojny światowej, to dobrze nawiązuje do tamtej tradycji. Po prawej przykłady miejscowej gospodarki – firma rzeźniczna, młyn parowy i zatyczka butelki z wytwórni wody mineralnej.



GRUSS vs Prittisch.



Przytoczna, bis 1945 Prittisch, hatte inzwischen auch kurze Stadtgeschichte, wodurch sich die für ein Dorf eher ungewöhnliche Bauart erklären lässt. Die erhaltenen Gebäude stammen aus dem Ende des 19. Jh. und der Vorkriegszeit und knüpfen eng an die damalige Tradition an. Rechts sind Beispiele für damalige Wirtschaftsformen zu sehen: eine Metzgerei, eine Dampfmühle und ein Flaschenstöpsel aus einer Mineralwasseranlage.





Prittisch
Kgl. Distriktsamt

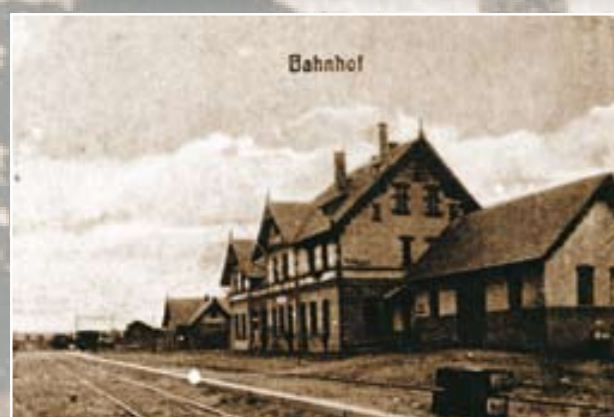


■ Unter Preussen wurde Przytoczna zum Sitz der öffentlichen Verwaltung. Das damalige Distriktsamt bildete eine Grundlage für die heutige Gemeindeverwaltung und stärkte die zentrale Rolle des Ortes in der Umgebung. 1887 wurde aus dem grossen Landkreis Międzychód [deutsch: Birnbaum] das westliche Teil abgetrennt und für einen neuen Landkreis bestimmt. In den Grenzen des Landkreises Skwierzyna [Schwerin/Warthe] befand sich auch der Distrikt Prittisch. Links ist ein weiteres Andenken an die Zeiten vor 1945 zu sehen: ein Denkmal zu Ehren der im 1. Weltkrieg gefallenen Einwohner. Auf dem Bild rechts sehen wir einen Amtsboten mit einer Klingel, mit der er die vorzulesenden Aktsakten anzukündigen pflegte.



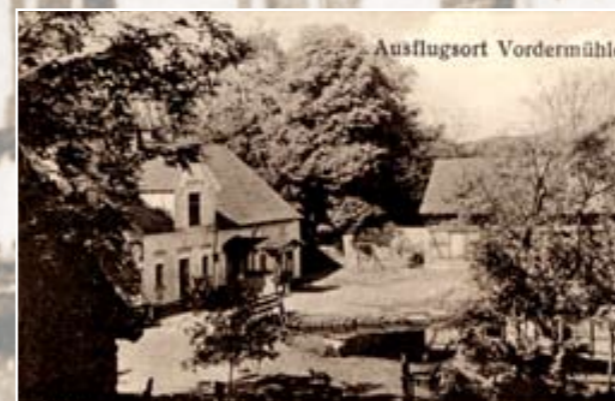
■ Przytoczna czasów pruskich stała się także siedzibą administracji państwowej. W gmachu Distriktsamt – urzędu obwodowego można postrzegać początki obecnego Urzędu Gminy i tradycję centralnej roli Przytocznej wobec jej okolicy. W 1887 r. z dużego powiatu Międzychód (Landkreis Birnbaum) wydzielono jego zachodnią część w ramach nowego powiatu skwierzyńskiego, w skład którego wszedł obwód przytoczański. Po lewej stronie widoczna jest inna nieistniejąca pamiątka sprzed 1945 r. – pomnik poległych w I wojnie mieszkańców. Po prawej widać urząd z dzwonkiem, którym zwracał uwagę na ogłaszane przez siebie administracyjne ogłoszenia.





■ W państwie pruskim duży nacisk kładziono na nowoczesne formy komunikacji. W 1887 r. rozpoczęto budowę linii kolejowej z Rokietnicy do Skwierzyna, a w 1906 r. otwarto jej odcinek przytoczański od Wierzbna na zachód. Urząd pocztowy za sprawą ważnego traktu z Poznania w kierunku Brandenburgii był niezwykle ważnym adresem. W latach 30. został on zmodernizowany. Na fotografiach: po lewej dworzec w Przytocznej, po prawej nowy i stary gmach poczty oraz tak popularna niegdyś tradycyjna korespondencja.

■ In Preussen spielten moderne Verkehrsverbindungen eine grosse Rolle. 1887 begann man mit dem Bau der Eisenbahnstrecke Rokietnica-Skwierzyna; 1906 wurde die Prittischer Strecke von Wierzbno Richtung Westen eröffnet. Dank der wichtigen Landverbindung von Grosspolen nach Brandenburg gewann auch das Prittischer Postamt an Bedeutung. Das Postgebäude wurde in den 30er Jahren modernisiert. Auf den Bildern sieht man: links den Bahnhof in Przytoczna, rechts das neue und alte Postgebäude und Beispiele für den damals so populären traditionellen Briefwechsel.



■ Przytoczna – zasobna wieś zawsze była miejscem gościnnym. Na fotografiach sprzed wieku miejscowy hotel oraz (po prawej) „kultowe” miejsce wycieczek *Vordermühle* (Przedni Młyn) z jez. Nadolnym i niegdyś typowy młyński obrazek – wiatrak koźlak w Prittisch (wł. Handke, spalony w 1945 r.).

■ Prittisch – ein reiches und gastfreundliches Dorf. Auf den über 100 Jahren alten Bildern sind das hiesige Hotel, (rechts) ein „Pflichtziel” aller Ausflüge – die *Vordermühle* [Przedni Młyn] am Nadollensee [Jezioro Nadolne] und ein früher typisches Landschaftsbild – eine Bockwindmühle in Prittisch (im Besitz der Familie Handke, 1945 niedergebrannt) zu sehen.



Prittisch

Spielplatz

Fräulein Halbach in hoher
Wertschätzung zugeeignet.

Oskar Tschenschmet.

Prittisch, am 13. Mai 1944.

Mein lieber Alfm!

Wie püthig finden die
die freigegebenen Güter

Gruß von der Prittisch d. 20. 11. 11,
Lieber Tschenschmet!

Mein lieber Alfm, wie rechtgepündel
in Prittisch den 13. Mai 1944.

Verschönlichte
6. 7. 39.
Lieber Alfm!
Hier liegt ein Brief
der die Freizeitspenden
und was am 13. Mai
freigegeben wurden
von Prittisch. Wie die
so gut in der Gestalt
bei Montag Abend
Freigegeben sind
Freude



■ O turystycznej atrakcyjności Przytocznej i otoczenia świadczy wielość starych kartek pocztowych. Dokumentują one także ówczesne sposoby spędzania czasu wolnego – jak choćby tutaj na boisku około 1900, czy w ramach wizyt letników (mały obrazek). Pozdrowienia z małej Przytocznej ślano w cały świat.

■ Von der touristischen Attraktivität von Przytoczna und der Umgebung zeugt die Vielfalt der alten Ansichtskarten. Sie zeugen unter anderem, wie die Menschen ihre Freizeit verbracht haben – etwa hier, auf dem Sportplatz um 1900, oder bei Besuchen von Urlaubern (kleines Bild). Grüße aus dem kleinen Przytoczna wurden in alle Welt geschickt.



RP



■ Niezwykle atrakcyjne przyrodnicze wartości Przytocznej z romantycznymi zakamarkami, jak i dość konkretne w użyciu kąpieliska, zapisane zostały na starych pocztówkach i fotografiach. Pięknie prezentują się jez. Przytoczno i Dłuska Struga (po lewej, góra). Sama plaża tworzyła ciekawy, powstały w latach 30. drewniany obiekt z kabinami, (niestety w 1945 r. zniszczony). Warto także popatrzeć na sport tej dawnej epoki – dzielnych piłkarzy z tutejszych drużyn.



■ Die äusserst attraktive Landschaft um Przytoczna mit vielen romantischen Ecken und gern besuchten Freibädern wurde auf zahlreichen alten Postkarten und Fotografien abgebildet. Besonders schön sehen die Seen Przytoczno und Dłusko Struga [Mühlfluss] (oben links) aus. In den 30er Jahren wurde am dortigen Strand ein Holzobjekt mit Badekabinen errichtet, 1945 leider verbrannt. Interessant sind auch die damaligen Sportarten – hier die hiesigen Fussballmannschaften.





Prittisch, Kreis Schwerin a. W.



Warto w tym miejscu oddać głos cytatom z starego podręcznika wiedzy regionalnej, by pokazać jak skomplikowana, ale i jednak harmonijna była relacja wyznaniowa starej Przytocznej:

„W roku 1673 spłonął stojący u wylotu z wsi do Lubikowa kościół ewangelicki. Nowy Dom Boży nakazała właścicielka majątku wdowa Teresa von Schlichting (z.d. von der Goltz) pobydować w 1674 r. w parku dworskim. Za sprawą słabej kondycji tegoż w latach 1855-56 postawiono obecny przy głównym trakcie położony murowany kościół ewangelicki. Pierwsza szkoła ewangelicka zaistniała w 1683 r. Obecny wybudowany w stylu neoromańskim kościół katolicki powstał w latach 1870-71 na miejscu zbudowanego w latach 1739-40 starszego. Obok tych obu wymienionych świątyń miejscowość ma jeszcze jeden, mianowicie staro-luterański, który wybudowano w 1847 r.”

Kościół katolicki stał się zobowiązaniem ewangelickich właścicieli majątku wobec takiej części swych poddanych, zaś ostatnia wspomniana - dysydencka albo odłączona - wspólnota musiała być tolerowana przez lojalnych wobec Kościoła państwowego zrzeszonych w parafii głównej.

[Oskar Tscheuschner: Heimatkunde des Kreises Schwerin (Warthe), 1929, str. 111]

Sehr deutlich konnte in diesem Zitat gezeigt werden wie manigfaltig, aber im Grunde harmonisch die Religionsfrage im alten Prittisch war.

Im Jahre 1673 brannte die am Ausgang des Dorfes nach Liebich zu stehende evangelische Pfarrkirche ab. Das neue Gotteshaus ließ die Gutsherrin, die Witwe des Caspar Heinrich von Schlichting, Thierke geb. von der Goltz, im Jahre 1674 innerhalb des jetzigen Gutsparkes errichten. Da viele Kirche mit der Zeit sehr baufällig geworden war, errichtete man im Jahre 1855-56 das jetzige, an der Hauptstraße stehende Gotteshaus. Das erste evangelische Schulgebäude wurde 1683 erbaut. Die jetzige lutherische, im romanischen Stil erbaute Kirche entstand in den Jahren 1870-71. Sie trat an Stelle eines im Jahre 1739-40 aufgeführten, baufällig gewordenen Gotteshauses, eines Jodowerkhauses, der sich an der gleichen Stelle erhebt, wo das jetzige Gotteshaus steht. Außer den beiden genannten Gotteshäusern hat der Ort auch noch eine altlutherische Kirche, die im Jahre 1847 erbaut worden ist.

Die katholische Kirche des Ortes wurde zu Verpflichtung der evangelischen Gutsbesitzer gegenüber ihren Untertanen, als letzte wurde hier die „dissidentische“ ev. Gemeinde genannt, die von den Landeskirchenloyalen toleriert werden musste.

[Oskar Tscheuschner: Heimatkunde des Kreises Schwerin (Warthe), 1929, S. 111]



ks. August Nowald (1865-1920)



Przytoczna...

■ Jednym z charakterystycznych obiektów dawnego Prittisch były instytucje dobroczynne. Za sprawą idealnego położenia pośród jezior i przyrody umieszczono tutaj dom sierot. Choć tło polityczne podgrzewanego pogranicza nie było tu bez znaczenia, to faktem stała się instytucja opiekuńcza dla dzieci i młodzieży, zarówno z grupy niemieckich przesiedleńców z terenów Polski i innych, których zapraszano do Przytocznej na wypoczynek. Obok tej instytucji – dzieła Związku Kobiet Marchii Wschodnich pod znakiem Czerwonego Krzyża – powstał także dom starców „poległym ku pamięci, żywym ku błogosławieństwu”, jak głosi zamieszczona tu reklama.

■ Charakteristisch für das ehemalige Prittisch waren die Wohlfahrtsinstitute. Aufgrund der idealen Lage unter Seen und Natur wurde hier ein Kinderheim platziert. Und auch wenn der politische Hintergrund des heißen Grenzgebietes hier nicht ohne Bedeutung war, so wurde doch ein Betreuungsinstitut für Kinder und Jugendliche eingerichtet, sowohl für deutsche Umsiedler aus den Gebieten Polens, als auch für andere, die nach Prittisch zur Erholung eingeladen wurden. Neben dieser Einrichtung – dem Werk des Ostmarkfrauenverbandes unter dem Zeichen des Roten Kreuzes – wurde auch ein Altersheim eröffnet, „den Gefallenen zum Gedenken, den Lebenden zum Segen“, wie eine der Werbungen verkündet.

Prittisch
das Kinder- u. Jugendheim
des Kreises Schwerin a. W.

Der Kreis...
kann für Angehörige des Mittelstandes und ein Kinder-
tageserholungsheim ein. Im Nebengebäude entstand ein
Altersheim für 40 Personen. Eine wanderlustige Jugend-
herberge zult Wanderern aus Nah und Fern zu: kommt
nach unserer Grenzmark, besucht unsere Wälder und Seen,
und genießt Behaglichkeit!
Während unser Altersheim schon fast überfüllt ist,
können im Ferienabendshaus noch ruhe- und erholungsbedürftige
Damen und Herren ein schönes, friedliches Heim
und bietet mit seinen Balkons und Erkern behagliche und
schöne Räume.

Nähere Auskunft geben gern Frau Bürgermeister
Wolff, Schwerin/W., und Frau Landrat v. Rospat, Prittisch.



Jedną z dwóch dominant dawnego Prittisch – smukła wieża kościoła ewangelickiego w charakterystycznej manierze „rundbogenstil” - stylu arkadowego, mającego dodać historycznego tonu XIX-wiecznym pruskim świątyniom. Po prawej stronie nieco więcej o tym dziś zaginionym aspekcie historii wsi – sięgającej XVI w. historii luteran na pograniczu Wielkopolski i Rzeszy, związkach rodów tu osiadłych: von Goltz, Kalckreuth, von Lusk, Dziembowscy z Reformacją czy liście proboszczów od 1571 r.

Einen der Hauptpunkte des alten Prittisch bildet ein schlanker Turm der evangelischen Kirche im sog. Rundbogenstil, mit charakteristischen Arkaden, die preussischen Kirchen aus dem 19. Jh. üblicherweise einen historischen Ton verleihen sollten. Rechts ein Beitrag zu einem heute vergessenen Aspekt: der bereits 500 Jahre alten Geschichte der an der Grenze zwischen Grosspolen und dem Deutschen Reich lebenden Lutheraner sowie enger Beziehungen zwischen den hier ansässigen Familien von Goltz, Kalckreuth, von Lusk, Dziembowski zur Reformation; daneben eine Liste der ev. Pfarrer seit 1571.

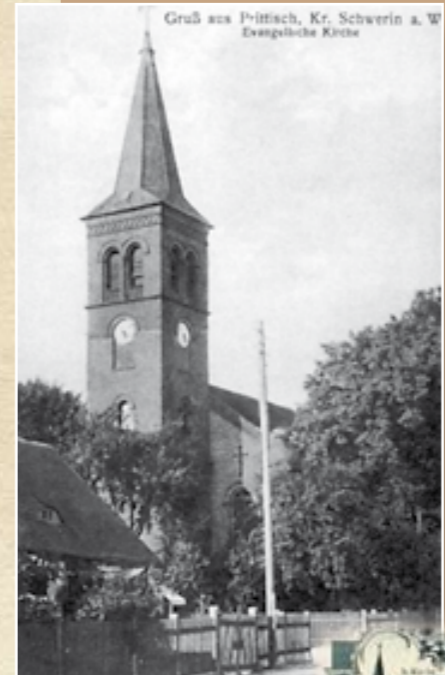
[HI, Bildarchiv 195097]

136. Prittisch. (Dürese Rundbau.)

Die älteste Nachricht über diese Prittisch ist in folgenden von einem Älteren des Dorfes Prittisch (polnisch Przytoczna) von Schlichting im Jahre 1695 aufgeschriebenen und einem Christfestschmucke beigedruckten Notizen enthalten: „Hierin ist zu sehen, daß die vielen Kriegskunden, Turmhäuser und erlöste Prandhäuser das gute Prittisch in solche Trübsal gebracht haben, daß nicht allein die vier höchsten Dächer oder Kirchtürme und zwei kleine romanisch-lutherische Götterhäuser samt der evangelischen Kirche, Schule und vielen anderen Wohnungen in Ruine gelegt und zerstört, sondern auch alle alte Bücher, Urkunden, Kirchenamittel und Kirchenbücher destruiert worden. Deshalb diese Kirchenamittel hat aufgerichtet werden müssen, damit man sowohl von allem gute Kenntnis und Nachricht haben, und voranz ferdlich die Ehre Gottes und eines jeden Dorfes, auch allgemeine Wohlthat in christlicher Obsequenz wahr erhalten werden.“ Diese Notizen erzählen, daß die Kirche seit 1571 erblich und daß der Name des ersten Pfarrers Schwarz geseh; wann die erste Kirche erbaut worden, ist unbekannt; sie soll am Ende des Dorfes nach Südlich zu erbaut haben. Im Jahre 1673 wurde sie bei Raube „durch die Feinde“ in Brand gesetzt. Hierauf berichtet die Kirchenamittel: „Die Mitter des Herrn Götter Heirat v. Schlichting, gr. Thiele von der Ork hat da, als das Feuer noch brannte, selbst einige Männer in die Höhe, Schwellen aufzuhängen, welche dann getrieben angefahren, auf die Prandhäuser gelegt, Glöcher aufgehängt und mit anstehendem Regen bestanden darauf halten lassen, und alle Alles wieder in Besitz genommen und ihr Jus (d. h. das Recht, eine evangelische Kirche auf diesem Grundstücke zu haben) behalten.“) darauf auch bald Inhalt gemacht zu diesem heiligen Gotteshaus und jedes zu besserer Verhütung auf dem abigen Ackerthil (d. i. innerhalb des gürtelreichen Göttes) folgenden 1674 erbauten leiten unter dem damaligen Pfarrer Tobias Franke“. 1681 wurde das Pfarrhaus erbaut, 1683 die Schule. Die Kirchenamittel von 1695 enthält eine genaue Illustration für den Lehrer nach Stroben (4 pol. Std., wenn er einen Tag ohne Urlaub abweilt ist, 4 Std., wenn er Brautweib führt, 1-2 Reichthaler, wenn er im Herbstzeit befindet wird ihm.) 1880 wurde ein neues Pfarrhaus erbaut für 13000 Mark, nachdem 1855-56 für 3700 Th. eine neue Kirche erbaut und am 9. Dezember 1856 durch den General-Superintendenten D. Goss, eingeweiht worden war.

Als im Anfang des 18. Jahrhunderts Leonhard von Kallreuth das Gut kaufte, trat der Starost Franz von Bousin mit der Behauptung auf, dass Prittisch in dem ersten schwedischen Kriege eingekerkert worden, habe deshalb eine katholische Kirche bebaut; er erlangte im Jahre 1739 von dem Reichstribunal in Betrifft einen Urtheilspruch, dass welchen dem Befehl v. Kallreuth angesetzt wurde, in Prittisch für eine bestimmte Summe und in bestimmter Zeit aus eigen Mitteln eine katholische Kirche zu erbauen und zu unterhalten. Die demige Meißnische Kirche sollte immer erbaut werden, so wie vor der Reformation, durch welche das Recht, Kirchen zu erbauen, erlangen ist, erwidert worden; doch in jede Reparatur an derselben bei Strafe der Verführung beten.“ Die katholische Kirche kaufte Herr v. Kallreuth zu erbauen; sie steht noch heute. Die Namen der Befehl Dominant Prittisch: von der Goltz, von Schlichting, von reuth, von Lusk, von Tyrkowitz sind eng mit der Geschichte der evangelischen Kirche in Prittisch verbunden. Ursprünglich lebten nur Fensdörfer sich mit Prittisch einer Gemeinde verbunden zu haben, jetzt gehören zur außer sechs beiden Orten: Prittisch, Al. Vasseler, Kaminwalde, Kollerthal, Kowatz, Ziliane, Götter Hiesdorf, Prittisch, Keltine, Schwarz, Koss und ein Götter. Die Pärtische zählt 2314 Seelen. Unter der Amt Jankner und Pärtisch schlossen sich Groß-St. Erlow, welche sich vorher an die selbständige Kirchhofenland und zu Schweserit gehalten, jetzt (f. d.) geborn, an Prittisch an, und gegen Ende 26 Scheffel Heiler für die Ankerlein wurde all von dem Pfarrer in Prittisch in dem Gebäude Gottesdienst und St. Abschnit gehalten. 1826 Kirchhof in Prittisch eingestrichen, 1807 eine neue Kirche Groß-Kirchhof erbaut.

- Die Pfarrer waren:
- Schwarz, aus dem Amt 1571 an, vor 18 Jahre im Amt, „wegen persecution“ nahm er einen Ruf nach Pommern an.
 - Valentin, 1590-1605.
 - H. Reichler Händel. (Die Notizen fohren diesen Pfarrer nicht an, wohl aber Thomas“); in dessen Angabe richtig, so kann die Amtführung nur in die Jahre 1605 oder 1606 fallen.
 - Zacharias Bräue, 1606-1621, kam von Birbaum (f. d.) herher und nahm, nachdem er unter großen Gefahren das Pfarramt verwaltet hatte und der Kranischen Jänner verblüht war, einen Ruf nach Schlies an.
 - Joschim Komars, von 1622 an, welcher bei aller Händlungsheit in seiner Götter, alles 26 Jahre lang ausgehtanden hat, auch allher befragen frigt.“
 - Martin Strummann, oder Strumman, kam 1659 herher, etwan bei Raube in der Kirche 1664.
 - Tobias Franke, von 1665-1679.
 - Christoph Göttemacher, 1680 berufen, in Götter erminiert und erbietet, herh 1719.
 - Christoph Göttemacher, des Vorigen Sohn, von 1719 bis 1726.
 - H. Andreas Hofmann, aus Schmieg, von 1726 bis 1755.
 - Gottfried Jenschner, von 1755-1785.
 - Carl Jenschner, von 1785 an.
 - Johann Friedrich Fürstegott Pärtisch, aus 1818 kein Ruf an, wurde 1830 emeritirt.
 - Friedrich Rafus, legt 15. April 1835 sein Amt nieder, nachdem er vorher wegen Zeitmangel suspendirt war.
 - Kuguh Friedrich Stumpf, vorher Pfarrer in Birbaum (f. d.), aus 1835 kein Rufes Amt an, wurde zum Superintendenten ernannt, 1871 emeritirt und nach am 31. August 1872, 84 Jahre alt. Er hat den Ruf eines sehr treuen Seelersorgers bestreitet.
 - Nachdem der Hilferediger Bernhard Cwalb sich die Pärtie einständig verwaltet hatte und 1873 nach Kücklin (f. d.) berufen war, legte
 - Otto Hilbi, vorher Pfarrer in Jankner-Krause (f. d.), 1874 berufen. Er wurde 1885 Pfarrer und Superintendent in Jankner (f. d.).
 - Konrad Rottger, vorher Pfarrer in Götter, wurde 1886 berufen.



Nro. 54. Nr. 500. Januar d. J. Lutherische Zweigvereine.
 Unter Einweisung auf die Seite 267 des Amtsblatts pro 1847 enthaltene Mittheilung vom 23. September v. J. wird hierdurch bekannt gemacht, daß nachstehend genannte Pfarrer in Tolen angeloblagerte Zweigvereine, nämlich: 1) zu Verbaum, 2) zu Zuckstiegel und Durtlettel, nach Angerichte der betreffenden Kirchen-Collegen, dem kaiserlichen Gemeindeverbande zu Prittisch, Verbaum und Kerkes, angegeschlossen haben.
 Tolen, den 23. Januar 1848.
 Königl. Preuß. Regierung. II.
 Nr. 500. Stycznia r. h. Luterskie związki gólkzowe.
 Odnosnie do umieszczonego na str. 267 Dz. urzęd. za r. 1847 obwieszczenia podpisanego Król. Rogeneci z dnia 23. Września r. z. podaje się umieszczem do publicznej wiadomości, iż następcie, dotąd dołączony przylączony luteraninów w Polęzowie, jakoto: 1) w Grodzisku, 2) w Boruju i 4) w Trzcielu i Suchym Tomyslu i kościelnych polączony kolekcijom związkiem gminnym w Przytocznie, pow. Poznań, dnia 23. Stycznia 1848.
 Król. Prusk. Rogenaja. II.



Ks. Ludwig Otto Ehlers



Wie schon vorgestellt - in Opposition zu der verhängten staatlichen unierten Landeskirche - entstanden Gemeinden, die sich auf die ältere, konservative Tradition des Luthertums beriefen. Eine der wichtigsten der Region - auch wegen der berühmten Pastoren - entstand in Prittisch im brandenburgisch-pommerschen Grenzraum. Sie besaß ein eigenes Gotteshaus. Die eigentliche evangelische Pfarrkirche umfasste im Pfarrsprengel: Kriebels, Lauskes, Hermsdorf und mehrere weitere Ortschaften bis Zielomischel, Rhyn und Rokitten.

granica 1919-1939...



Obok harmonijnie przeplatających się elementów religijnych, etnicznych, ostrym akcentem w dziejach Przytocznej jest pierwsza połowa XX w. Szczególnie znaczące są czasy między wojnami światowymi. Granica polsko-niemiecka przebiegała tuż „pod nosem”, a we wsi i w jej pobliżu powstał szereg inwestycji państwowych podgrzewających napięcie na tej niechcianej granicy – owocu „hańby Wersalu”. Na fotografiach obok: tutejszy obóz Służby Pracy Rzeszy (RAD), Dom Sierot i nowa szkoła.



Neben den harmonisch miteinander verknüpften religiösen und ethnischen Elementen gibt es in der Geschichte des Ortes auch Schattenseiten, wie die erste Hälfte des 20. Jhs. und insbesondere die Zwischenkriegszeit. Die deutsch-polnische Grenze lag „um die Ecke“; in Przytoczna und Umgebung entstanden mehrere Staatseinrichtungen, die die Spannung um die ungewollte Grenze, die Frucht der „Schande von Versailles“ noch stärkten. Auf den Fotografien daneben das hiesige RAD-Lager [Reichsarbeitsdienst], das Kinderheim und die neue Schule.





RP

Tutaj granica przebiegała nie tylko na łądzie, ale i na Warcie, która z terenu Polski wpływała do Niemiec, stanowiąc swoistą 1,5-kilometrową strefę „ziemi niczyjej”.

Hier verlief die Grenze auf dem flachen Lande, aber auch entlang der Warthe, die aus dem Territorium Polens nach Deutschland floss, inzwischen ein 1,5 km weites Niemandsland bildend.



RP



RP

■ Niezwykle ciekawa – dystans czasu pozwala na taką spokojną perspektywę – jest epoka w dziejach Przytocznej, którą opisuje najlepiej hasło „Grenzmark Posen-Westpreussen” - Marchia Graniczna, złożona z terenów przedrozbiorowej Polski, które pozostały po I wojnie światowej przy Rzeszy. Rewizjonistyczny charakter tej prowincji oraz postulowanie „powrotu” Poznania, Bydgoszczy itd. do „macierzy”, stały się melodią lat 1918-1939. Dało to bardzo wyrazisty koloryt „promocji turystycznej” całego regionu, który zapraszał szczególnie niemiecką młodzież, by na własne oczy zobaczyć tę niechcianą granicę, utracony „niemiecki wschód”, a nawet „zagrożenie” ze strony Polski. Choć Powstanie Wielkopolskie nie sięgnęło poza przedpola Pszczewa, to ten zryw niepodległościowy pozostał długo w pamięci pogranicznych Niemców.

■ Besonders interessant scheint aus unserer Sicht die Epoche der Grenzmark Posen-Westpreussen, als man die ursprünglich polnischen Gebiete nach dem 1. Weltkrieg bezeichnete, die im Deutschen Reich geblieben sind. Der revisionistische Charakter dieser Provinz und die Forderungen der Rückkehr von Poznań [Posen], Bydgoszcz [Bromberg] und anderen Städten an das deutsche Vaterland haben die Jahre 1918-1939 stark geprägt. Sie blieben nicht ohne Einfluss auf die Förderung des Tourismus in der Region: deutschen Jugendlichen wurde angeboten, die bedrohte Grenze, verlorene deutsche Ostgebiete und sogar die Gefahr von Seiten Polens mit eigenen Augen zu sehen. Obwohl der Grosspolnische Aufstand (Grenzkämpfe) nur bis zum Vorfeld von Pszczew [Betsche] vorrückte, blieb er lange in Erinnerung der auf den grenznahen Gebieten lebenden Deutschen.



■ Niezwykle ważnym punktem na międzywojennej mapie stało się przejście graniczne w Wierzbnie – ówczesnym Wierzebaum, lub z międzychodzkiej perspektywy w Sterkach. Tak oto, mimo dość napiętej sytuacji utrzymano w miarę normalny ruch drogowy na ważnym i historycznym szlaku wschód-zachód z kierunku Gorzowa (Skwierzyna) do Poznania. Na potrzebę obsługi powstały także budynki graniczne, które co ciekawe dziś wyznaczają granicę między województwami wielkopolskim i lubuskim.

■ Einen bedeutenden Punkt auf der Landkarte der Zwischenweltkriegszeit bildete der Grenzübergang Wierzbno [Wierzebaum] – Sterki. Dort ist es gelungen, trotz einer ziemlich angespannten Situation, einen normalen Verkehr auf der wichtigen historischen Strecke von Gorzów [Landsberg/Warthe] und Skwierzyna [Schwerin/Warthe] nach Poznań zu erhalten. Zu dem Zweck wurden hier Grenzgebäude errichtet, die heutzutage die Grenze zwischen den Woiwodschaften Wielkopolskie und Lubuskie markieren.



Polska placówka / Der polnische Stützpunkt



■ Kilka kolejnych obrazów z zamierzonych czasów, gdy np. podróż z Poznania do Szczecina wymagała odprawy granicznej. Taki jak ten szlaban ze zdjęć przełamały niemieckie wojska nad ranem 1 września 1939 r. Choć do incydentów granicznym dochodziło już wcześniej...

■ Hier sehen wir weitere Bilder aus alten Zeiten, als eine Reise von Poznań nach Szczecin [Stettin] noch eine Grenzabfertigung benötigte. Ein ähnlicher Schlagbaum, wie der auf dem Foto wurde von deutschen Truppen am frühen Morgen des 1. September 1939 gebrochen. Aber zu Zwischenfällen an der Grenze kam es bereits früher ...

Deutsch-pol. Grenze
bei Wierzebaum



■ Piękne okolice – wielkopolskie lasy, urokliwe jeziora, czy starorzecza Warty – to wszystko związywało serca mieszkańców z „heimatem” i nieważne było dla nich, że w 1938 r. stali się po likwidacji Grenzmark obywatelami Prowincji Brandenburskiej. Na następnych stronach tylko w telegraficznych skrótach, ale za to obszernie w obrazach miejscowości tworzące dzisiejszą Gminę Przytoczna.



■ Schöne Landschaften: dichte Wälder Grosspolens, reizvolle Seen, Altarme der Warthe, all das hat die Herzen der Einwohner an ihre Heimat gebunden. Es war für sie eigentlich ohne Bedeutung, dass sie 1938, infolge der Auflösung der Grenzmark Bürger der Provinz Brandenburg geworden sind. Auf den folgenden Seiten finden wir auf vielen Bildern und in kurzen Texten Auskunft zu Ortschaften, die heute in der Gemeinde Przytoczna liegen.



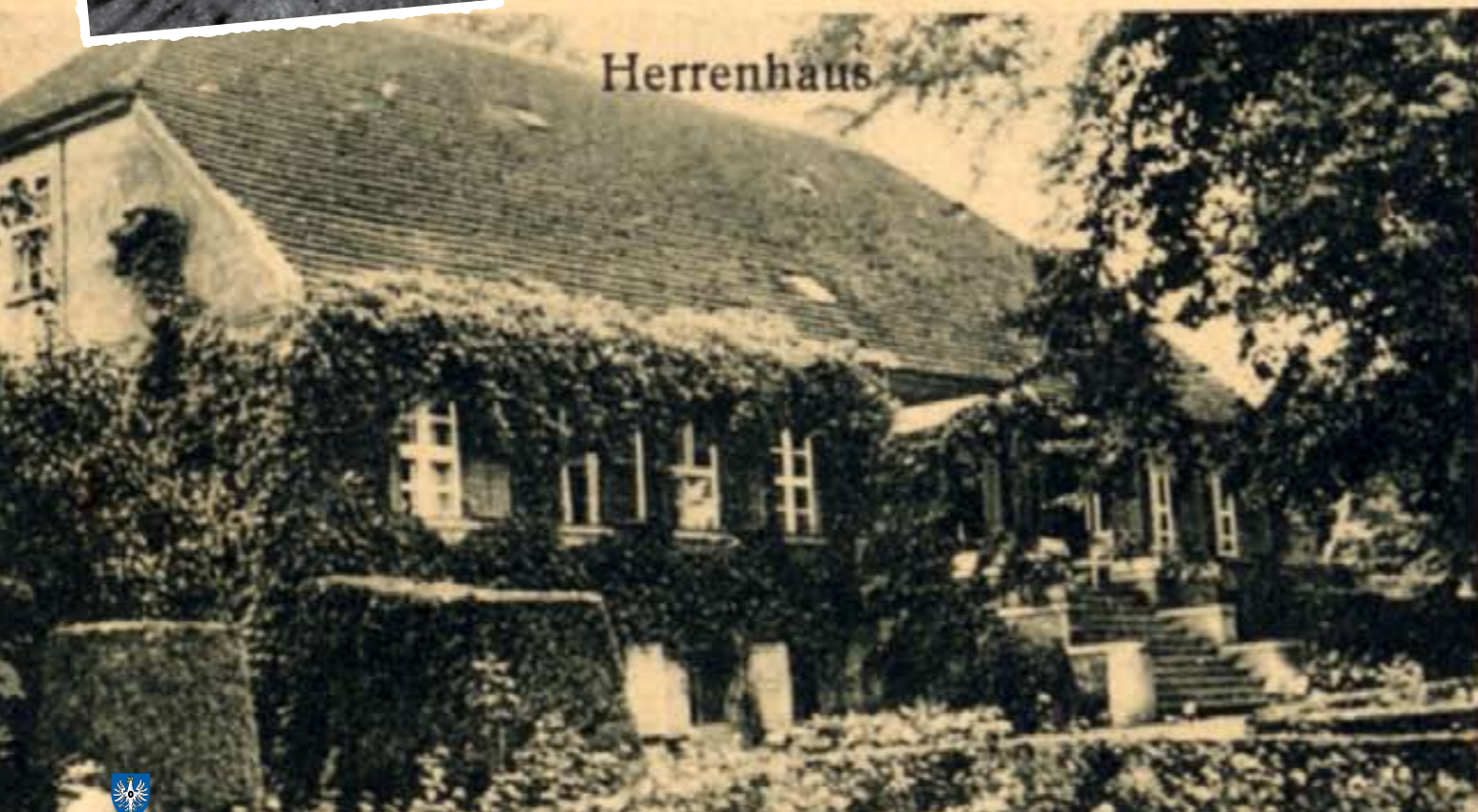


Teilansicht vom groben Rokittener See



Gruß aus Rokitten, Kreis Schwerin a. W.

Herrenhaus



■ Rokitno dziś kojarzy się niemal wyłącznie z historią tutejszego Sanktuarium. Jednak historia początkowo związała osadę z klasztorem cysterskim w Zemsku. W XIV w. istnieć miał już kościół, który następnie znalazł się pod opieką zakonników z Bledzewa. Istniejący tu majątek przechodził z rąk do rąk, podobnie jak to miało miejsce w regionie. Do dziś zachował się tutejszy dwór – budowla z XIX w. nakryta obszernym dachem dwuspadowym z naczółkami. Związana była w XX w. z nim rodziną Viebig, z której wywodzi się literatka Clara Viebig (1860-1952), w której twórczości znajdujemy także echa polsko-niemieckich zmagania. Inne jej utwory znalazły się nawet na indeksie Kościoła katolickiego. Drugą miejscową sławą jest jezioro o pow. niemal 85 ha, które niezmiennie przyciąga miłośników wypoczynku w plenerze.

■ Rokitno, das alte Rokitten, wird heute ausnahmslos mit dem hiesigen Marien-Sanktuarium assoziiert. Jedoch verband sich die Ortsgeschichte zunächst mit dem Zisterzienserkloster Zemsko [Semmlitz]. Bereits im 14. Jh. soll hier eine Kirche bestanden haben, die dann von den Mönchen aus Bledzewo [Blesau] betreut wurde. Das Gut wechselte die Besitzer, wie in der Region üblich. Bis heute blieb das Herrenhaus erhalten – ein Gebäude des 19. Jh. mit Krüppelwalmdach. Es bleibt in der Beziehung mit der Besitzerfamilie aus dem 20. Jh. Viebig, der eine Literatin Clara Viebig (1860-1952) entstammt. In Ihren Werken finden wir Echo der deutsch-polnischen Konflikte, manche Bücher wurden von der Katholischen Kirche in Index aufgenommen. Eine weitere örtliche Spezialität ist der See Rokitno mit etwa 85 Ha Wasserfläche, ein Anziehungspunkt für die Pleinairliebhaber.

Maria von Rokitten in Großpolen, Erzdiözese Posen.

Die Pfarrkirche zu Rokitten, einem Dorfe im ehemaligen Großpolen, jetzt in dem Großherzogthum Posen und dessen Kreise Stribbaum und Oelanat Benisfchen gelegen, besitzt ein im Hochaltar der Kirche befindliches wunderthätiges Bild der Mutter Gottes seit fast zweihundert Jahren, welches bei dem gläubigen Volke in hohen Ehren steht und alljährlich aus theilweise weiter Entfernung von vielen Tausenden, besonders an den großen Wallfahrtsfesten, nämlich am vierten Sonntage nach Oitern, zu Pfingsten, am Feste der allerheiligsten Dreifaltigkeit und Maria Geburt, besucht wird. Das Bild, ein Brustbild von 2 Fuß Höhe und 1 1/2 Fuß Breite, stellt die Mutter Gottes, ohne das Jesuskindlein dar, als

die demüthige Magd des Herrn mit gesenktem, innerlich betrachtendem Blicke. Die Farbe des Gesichtes ist im Verhältnis zu dem Alter des Bildes noch frisch erhalten und über das ganze Antlitz ein heiliger unwillkürlich ansprechender Leidreiz ausgegossen. Die Mutter Gottes trägt eine von zwei silbernen Engeln gehaltene Krone von vergoldetem Silber und ein eben solches Kleidchen. Auf der Brust haftet der polnische Adler in Silber. Ein vergoldeter Holzrahmen umschließt das Bild, und zahlreiche Votivtafeln von Silber inner- und außerhalb des Rahmens geben Kunde von dem Vertrauen und der Dankbarkeit des Volkes gegen die Mutter der Gnade, sowie von der erfolgreichen, mächtigen Hilfe der Königin des Himmels. Die Rückseite des Bildes trägt die Inschrift: Joannes Stawicki Rvndo Dno Mathiae Dabrowski Archidiacono Crusvicensi et Praepto Slozeviciusi impignaus amoris. Oret pro eo.

Ueber den Ursprung des Gnadenbildes hat sich der Abt des ehemaligen Cistercienser Klosters zu Blesien, Johann Casimir Opaleński, vor einer bischöflichen Commission dahin ausgelassen, daß das Bild aus dem Hause des Kren Kanzlers von Polen, Leszczyński, in den Besitz seiner Mutter, und nach deren Tode als ein überaus werthvolles Familienerbstück an ihn selbst gelangt sei. Seine Mutter hegte eine ganz besondere Andacht zu diesem Bilde und hielt es mit ihrem ganzen Hause in hohen Ehren.

Einst brachte sie es zu einem sehr kranken Manne, legte es auf ihn, und der Kranke wurde sogleich gesund. Die Verehrung des Bildes Seitens der Mutter ging auch auf deren Sohn, den Abt Johann Opaleński, über, der es zuerst in seiner Wohnung aufstellte und später in der Klosterkirche zu Blesien niederlegte. Doch nahm er das Bild auch mit sich auf Reisen; denn er hatte eine solche Anhänglichkeit an dasselbe, daß er von ihm sich nicht zu trennen vermochte. Mühte dies dennoch zuweilen geschehen, so empfand er, nach seinem eigenen Geständnisse, eine so unbeschreibliche Herzensangst, daß ihm erst in der Nähe des lieben Bildes wohlter wurde. Mehrere Male fiel er in sehr gefährliche Krankheiten, in welchen ihn die Aerzte bereits aufgegeben hatten. Da wandte er sich in vertrauensvollem Gebete zu Maria in



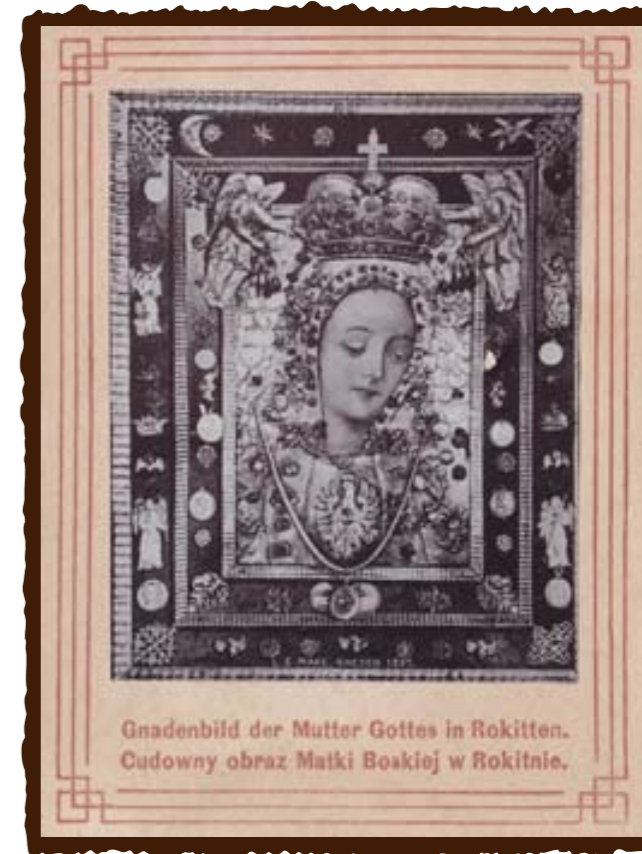
dem theueren Bilde oder er ließ vor demselben in der Kirche zu Blesien ein heiliges Mesopfer für sich darbringen, und die Gesundheit wurde ihm wieder geschenkt. Die Kunde von diesen auffallenden Gebetserhörungen, welche nicht minder auch andere Personen an sich erfuhren, welche gleich dem frommen Abte zu dem heiligen Bilde ihre Zuflucht nahmen, verbreitete sich immer mehr, und damit wuchs auch die Zahl seiner Verehrer, so daß der Abt Opaleński den Entschluß faßte, das Bild der Mutter Gottes von Blesien nach dem zu dem vorliegenden Kloster gehörigen Dorfe Rokitten hinüberzuführen und daselbst für eine vorzügliche Verehrung desselben Sorge zu tragen. Diesen Entschluß führte er aus, indem er im Jahre 1677 in Rokitten eine Congregation von sieben Blesener Ordenspriestern unter der Leitung eines Superiors gründete, deren besondere Obforge auf die Verbreitung und Erhöhung der Ehre der Mutter Gottes in ihrem gebenedeiten Bilde gerichtet sein sollte. Dieser seiner Bestimmung ist bis zur sogenannten Säkularisation, auch des Klosters Blesien, getreu nachgelebt worden. Nichtsdestoweniger steht das Gnadenbild der Mutter Gottes von Rokitten in der Erzdiözese Posen auch heute noch unter veränderten Verhältnissen in hohem Ansehen, und wird immerdar noch alljährlich von vielen tausend Wallfahrern vertrauensvoll begrüßt und fromm verehrt, wie in den Tagen der Vorzeit.

Daß dem heiligen Bilde öffentliche Verehrung zu erweisen sei, ist ausdrücklich im Jahre 1670 durch ein Dekret des damaligen Bischofs von Posen, Stephan von Bierzbowski, unterm 15. Februar des genannten Jahres auf Grund wiederholt gepflogener Untersuchungen über die durch das gebenedeite Bild vermittelten wunderbaren göttlichen Gnadenerweisungen ausgesprochen worden.

Bemerkenswerth für die große und weit ausgebreitete Verehrung, welche das Gnadenbild der Mutter Gottes von Rokitten in den polnischen Landen genos, ist die Thatsache, daß dieses Gnadenbild in dem polnisch-schwedischen Kriege von dem Kloster Blesien für das Herrlager der Polen erbeten und dahin geschafft wurde. Nach vollendetem Kriege wurde es in feierlichen Prozessionen sere Sorge für unser Wohl, als Du! Wer vertheidigt uns wohl in den Widerwärtigkeiten dieses Lebens, gleichwie Du? Wer schützt die Sünder, wer kämpft so zu sagen für sie, gleichwie Du? Dein Beistand, o Maria, ist mächtiger und liebreicher, als wir es nur begreifen können.

■ O „obrazie łaskami słynącym“ jeszcze będzie na stronach tego albumu mowa. Warto w tym miejscu wycieczki na tropach historii wspomnieć, iż religijność oraz szacunek dla tego historycznego miejsca nigdy nie zagaśły, choć losy całej krainy były burzliwe. Jak widać pobożność nie zna różnic narodowych i epokowych – dobrze pokazuje to wspomnienie w kalendarzu liturgicznym Diecezji Poznańskiej z 1876 r., czy obrazek odpustowy wydany w obu językach miejscowych katolików. Cel pielgrzymek upamiętniają także liczne widokówki z I poł. XX w.

■ Von dem Gnadenbild wird in diesem Band noch oft die Rede. Es ist wichtig an dieser Stelle der Geschichtspurenexkursion zu erwähnen, dass die Religiosität und Achtung gegenüber diesen historischen Ort keine Unterbrechung erlebte, obwohl der Schicksal des gesamten Landes sehr stürmisch war. Wie man sehen kann kennt die Frömmigkeit keine Epochen- und Nationalgrenzen – gut illustrieren das hier: eine Stelle aus dem liturgischen Kalender der Diözese Posen von 1876 oder ein Ablassbild für hiesige Katholiker der beiden Sprachen. Ziel der Wallfahrten belegen auch die Ansichtskarten aus der 1. H. des 20. Jh.



Gnadenbild der Mutter Gottes in Rokitten.
Cudowny obraz Matki Boskiej w Rokittenie.





Kirche zu Rokitten, Kr. Schwerrin.

Bilder der Wallfahrtskirche vor 1945

Obrazy kościoła pielgrzymkowego w Rokitnie sprzed 1945



Die Haushaltungsschule Rokitten

Die Schule ist seit April 1930 staatlich anerkannt.

**Kreis Schwerin
an der Warthe.**

Die Haushaltungsschule Rokitten Kreis Schwerin an der Warthe besteht seit 1888 und wurde 1927 neuzeitlich umgestaltet. Die Schülerinnen erhalten nach mindestens einjährig. Lehrzeit ein staatlich anerkanntes Zeugnis, wenn sie das 16. Lebensjahr erreicht haben. Es werden aber auch Schülerinnen angenommen für halbjährige Kurse.

Außer im Haushalt und den planmäßigen Fächern, wird auf Wunsch Unterricht erteilt in Buchführung, Stenographie, Schreibmaschine, Englisch, Französisch, Klavier und Schneidern. Die barmherzigen Schwestern vom hl. Karl Borromäus vom Mutterhause Trebnitz leiten die Anstalt, welche sich durch die angenehme Lage gleichzeitig zur Erholung sehr gut eignet und sich großer Beliebtheit erfreut.




■ Wędrując tropami historii możemy być łatwo zaskoczeni tym co napotkamy. Rokitten – dziś niemal tylko Sanktuarium – ujawnia nam w swych dziejach także dzieła nieznanne. W 1832 r. powstał tu zakład opiekuńczy – przytułek, ambulatorium w typie dawnych szpitali. Pół wieku później na stałe osiedliły się w cieniu kościoła z cudami słynącym obrazem, siostry boromeuszki. Z tego czasu pochodzi siedziba (niegdyś neogotycka) ich dawnego klasztoru, znanego także jako założona w 1888 r., a od 1927 r. upaństwowiona Szkoła Gospodarstwa Domowego, słynąca daleko poza region. Wiele późniejszych mniszek, ale i przecież matek i żon tutaj pobierały nauki na swe przyszłe życie. Takie piękne dzieje skrywają się tym aż nadto przebudowanym po wojnie obiekcie dzisiejszego DPSu.



■ Auf den Spuren der Historie wandernd wird man oft mit Gefundenem überrascht. Rokitten – heute fast ausschliesslich das Sanktuarium – offenbart in seiner Geschichte auch das weniger Bekannte. Im Jahre 1832 entstand hier eine Wohlfahrtseinrichtung – ein Heim mit Rettungsstation, etwa in der Art der alten Spitäler. Ein halbes Jahrhundert später kamen hier in die schützenden Schatten der Gnadenbildkirche die Boromäerinnen-Nonnen. Aus dieser Zeit stammt das Gebäude des ursprünglich neogotischen Klosters, bekannt durch die 1888 gegründete und seit 1927 staatliche Haushaltungsschule, die weit über die Region hinweg berühmt wurde. Viele der späteren Klosterfrauen, aber auch Familienmütter nahmen hier die gute Lehre für das ganze Leben. Solche schöne Geschichten bewahren die heute allzu sehr umgestalteten Bauten des heutigen Behindertenheims Rokitto.



■ Wierzbno – do 1945 r. Wierzebaum – o którym już za sprawą przejścia granicznego była tu mowa, to także stara osada. Z XV w. znamy fundację kościoła, dzisiejszy zaś sięga swą budowlą XVIII w. a ponad wiek temu został obmurowany. Nazwa pochodzi o rodziny Wierzińskich, a wieś należała także do tych z miejscowości Gminy Przytoczna, które mogły się pochwalić dużą liczbą autochtonów. Choć także i tu nastąpiła po 1945 r. znacząca wymiana ludności. Warto jednak popatrzeć na te stare fotografie, w dużej części skarby rodzinnych albumów, by Wierzbno nie znaczyło tylko stacji granicznej, a dziś przelotowego wschodniego krańca Lubuskiego.



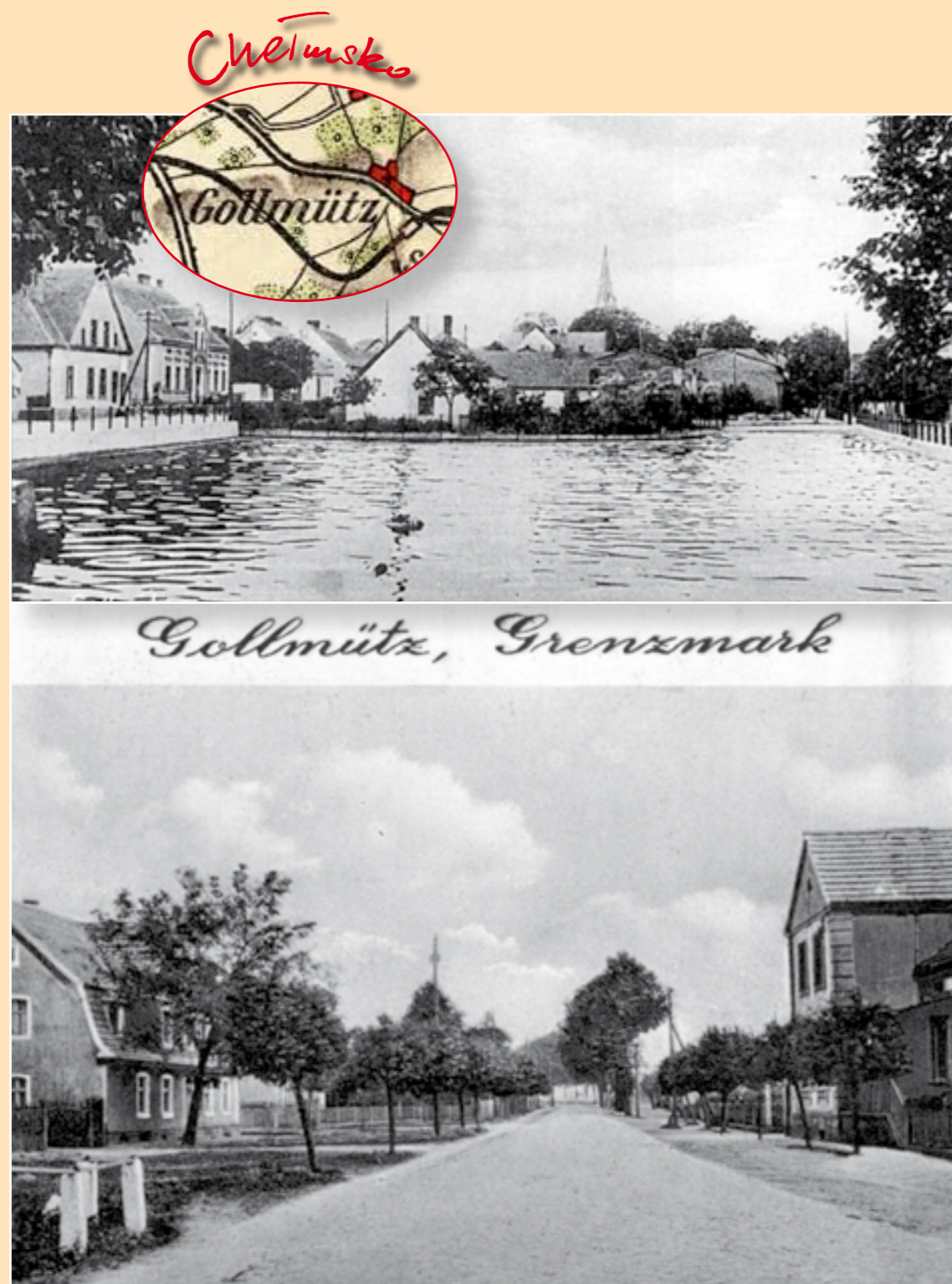
■ Wierzbno – bis 1945 Wierzebaum – von dem schon hier wegen des Grenzübergangs die Rede war, gehört zu den älteren Orten der Region. Aus dem 15. Jh. ist eine Kirchenstiftung bekannt, das heutige Gotteshaus stammt aus dem 17. Jh und wurde vor über einem Jahrhundert ummauert. Der Name geht auf die von Wierzińskis zurück und das Dorf gehörte bis in die Gegenwart zu den Orten mit einem hohen Autochtonenbestand. Obwohl auch hier nach 1945 zu einem mächtigen Bevölkerungsaustausch kam. Es ist empfehlenswert die Schätze der Familienalben - Bilder jener Zeiten zu bewundern um Wierzbno nicht nur mit einer Grenzstation, heute einer Übergangsstelle am Ostrand von Lubuskie zu assoziieren.





Wierzbno I poł. XX w. - zabudowania, sklepy, dzień codzienny, XIX-wieczny pałac i dworzec.

Wierzebaum der 1. H. des 20. Jh. - Häuser, Geschäfte, Alltag, Schloss aus dem 19. Jh., Bahnhof.



■ Chelmsko [Gollmütz] stara posiadłość klasztorna, następnie szlachecka, sięgająca swą historią XIV w. Znosić musiała losy osady przy ważnym szlaku, który przynosił także wojny i grabieże. Zmieniając swych właścicieli związało się Chelmsko także np. z majątkiem w Rokitten. Także i tu kościół sięga swą historią także co najmniej XVII w. Obecna budowla to w dużej mierze jednak XIX w.

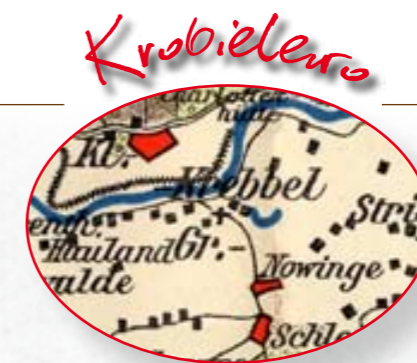


■ Gollmütz alter Kloster- und später Adelsbesitz, dessen Geschichte bis ins 14. Jh. reicht. Dem Dorf blieb das Schicksal einer Ortschaft am Verkehrswege nicht erspart, dieser brachte auch Krieg und Raub. In dem wiederholten Besitzerwechsel kam Gollmütz seinerzeit auch mit dem Gut Rokitten zusammen. Auch hier weist die Kirche eine Historie bis ins 17. Jh. hinein auf. Die heutige stammt jedoch aus dem 19. Jh.



Chełmsko wczoraj – kościół i cmentarz, widoki wsi, m.in.: stara kuźnia, gorzelnia, ochronka dla dzieci, pomnik poległych w I wojnie światowej i scenki z życia codziennego.

Gollmütz gestern – Kirche mit Friedhof und Dorfbilder, u.a.: alte Schmiede, Kindergarten, Brennerei, Kriegerdenkmal, Alltagsbilder.



■ Osada Krobielewo (Gross Krebbel) powstała w 1672 r. za sprawą dziedzica Goraja Jana Prusińskiego. Przybyli z różnych stron, w tym z Niderlandów i różnych regionów Niemiec, osadnicy potrafili przetrwać w tych trudnych warunkach walki z rzeczny żywiołem nawet przez kilkanaście pokoleń. Ciekawym pomnikiem tego (jakże czasem marnotrawionego) trudu był najdłuższy drewniany most w ówczesnych Niemczech, od 1938 r. łączący oba brzegi Warty między Klein- i Grosskrebbel. Już w 1945 r. nie pozostał po nim niemal żaden ślad...

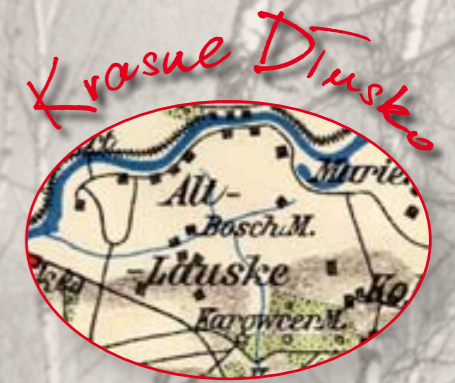
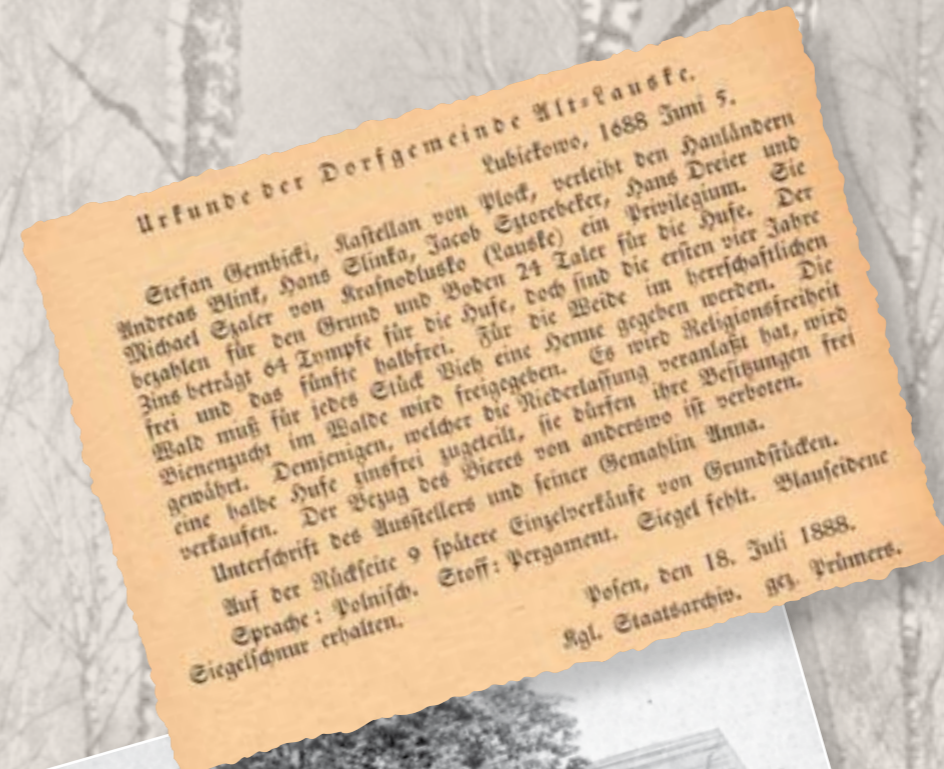
■ Die Ortschaft Krobielewo [Gross Krebbel] wurde 1672 auf Anstoss des Gutsherrn von Goraj [Goraj] Jan Prusiński gegründet. Die aus allen Richtungen, auch aus den Niederlanden und vielen deutschen Regionen angekommenen Ansiedler sind hier trotz schwieriger Lebensbedingungen, des ständigen Kampfes gegen den Fluss für mehrere Generationen geblieben. Ein interessantes Andenken an diese mühevollen Zeiten bildete die damals längste Holzbrücke in Deutschland, die seit 1938 beide Ufern der Warthe zwischen Klein- und Gross Krebbel verband. Leider wurde sie 1945 zerstört.



■ Krobielewo przez swoją różną pisownię, ale także historyczne powiązania z Krobielewkiem polskich osadników (Klein Krebbel), czy „ołęderskim” *Krebbel Hauland* / *Krebbelscher Holländerbruch*, *Rosenthal Hauland* (*Poręba*), a nawet odleglejszymi *Krebbelmühl* (Zamyślin) i *Wiejce* (Waitze), okazuje się ważnym punktem osadniczym na mapie całego regionu (miniatury pocztówek). Na archiwalnych fotografiach kościół ewangelicki Krobielewa (1807), jego sprzęty liturgiczne (powstałe w hucie szkła Wiejce) i szkoła wiejska.



■ Gross Krebbel verdankt es seinen historischen Beziehungen mit dem von polnischen Ansiedlern bewohntem Krobielewko [Klein Krebbel], dem „holländischen” *Krebbel Hauland* / *Krebbelscher Holländerbruch*, *Rosenthal Hauland* [*Poręba*] und den weiter entfernten *Krebbemühl* [Zamyślin] und *Waitze* [Wiejce], das es zu einem wichtigen Ansiedlungspunkt in der Region geworden ist (siehe: Postkartenminiaturen). Auf alten Fotos wurden die evangelische Kirche in Krobielewo (1807) mit ihrer lithurgischen Ausstattung (in der Glashütte *Waitze* hergestellt) und die dortige Dorfschule abgebildet.



Dokument dotyczący Starego Dłuska Lubikowo, 5 czerwca 1688

Stefan Gembicki, kasztelan plocki, nadaje osadnikom ołęderskim Andreasowi Blinkowi, Hansowi Slinkowi, Jacobowi Sztorebeckerowi, Hansowi Dreierowi i Michaelowi Szalerowi z Krasnego Dłuska przywilej. Zapłacą za ziemię 24 talary za łan. Czynnosc wynosi 64 tynfów za łan, ale pierwsze cztery lata są wolne od opłat, a piąty w połowie. Za wypas w lesie pańskim do oddania jest kura za każdą sztukę bydła. Pszczelarstwo w lasach jest dozwolone. Swoboda religijna zostaje zagwarantowana. Każdemu, który się osadzi przynależne jest pół łanu wolne od czynszów, a własność można bez ograniczeń zbywać. Zabronione jest sprowadzanie obcego piwa.



Alt-Lauske (Häuselbauern) (Dorf Lubikowo, Kreis Schwedt).

Podpisy wystawcy i jego żony Anny na odwrociu odnotowano 9 późniejszych sprzedaży gruntów oryginał wystawiono po polsku na pergaminie, brak pieczęci, pozostał tylko błękitny jedwabny sznurek

odpis: Poznań 18 lipca 1888, Królewskie Archiwum, podpisano Prümers

■ W ramach tzw. „kolonizacji wewnętrznej” prowadzono od XVII w. stałe zagospodarowywanie pustek osadniczych, szczególnie dobrze nadawały się do tego nadrzeczne dotychczasowe nieużytki. Hasłem dość pojemnym są „osady ołęderskie” - nie zawsze związane z niderlandzkim pochodzeniem osadników, czy nawet odmiennością prawną lub gospodarczą. Możemy bez wchodzenia w szczegóły mówić po prostu o nowych osadach, przysiółkach czy nawet rozproszonych gospodarstwach epoki nowożytnej, mających przez wszystkim znaczenie ekonomiczne. Warto – w tych do dziś położonych na uboczu rejonach – szukać śladów ówczesnych kolonistów – choćby charakterystycznej zabudowy (na fot. anonimowa chałupa zrębowa z warciańskich okolic).

■ Im Rahmen einer sog. internen Kolonisierung wurde seit 17. Jh. ständige Bewirtschaftung des unbewohnten Landes durchgeführt; besonders gut eignete sich dafür das Ödland am Fluss. Bis heute blieb die Bezeichnung „holländische Siedlungen” erhalten, obwohl sie nicht immer von niederländischen Ankömmlingen bewohnt waren und nicht einmal eine fremde Rechts- und Wirtschaftsform hatten. Neue Siedlungen, Weiler und sogar einzelne Bauernhöfe gewannen in der Neuzeit an Bedeutung, auch im wirtschaftlichen Sinne. Bis heute sind in entlegenen Gegenden Spuren der damaligen Kolonisten zu finden, insbesondere die charakteristische Bauweise (auf dem Bild sieht man ein näher nicht bekanntes Blockbauernhaus am Wartheufer).



■ Ähnlich wie im Falle von Kriebel, entstanden auch mehrere Dörfer mit dem Namensteil Lauske, was zu einigen Verwirrungen führen kann. Das heutige Krasne Dłusko [Lauske] mit seiner unnachahmbaren Bauart – schönen Lauben-Fachwerkhäusern zu beiden Seiten einer Ulmenallee – ist auf eine mittelalterliche Siedlung zurückzuführen; es wurden hier sogar ältere Siedlungsformen entdeckt (Urnen aus der Bronzezeit, gefunden vor 1945). Das letzte Bauernhaus mit Vorlaube wurde in den 80er Jahren abgerissen. Das mit Lubików [Liebuch] verbundene Landgut wechselte oft seine Besitzer; es gehörte den Familien Herztopski, von Kalkreuth, Gębicki, Poniński, Belin-Węgiński und Pflug. Der bis heute existierende Palast aus dem 19. Jh., errichtet auf einem Viereckplan mit drei Risaliten, hat ein hohes Satteldach und den Haupteingang in einer Nische unter einem charakteristischen, zentral angelegten Balkon.



■ Podobnie jak w przypadku Kriebel także „rozmnożenie się” osad z członem Lauske w nazwie powoduje pewne zawirowania. Dzisiejsze Krasne Dłusko ze swą nieodżałowaną zabudową – pięknym zespołem szachulcowych chałup podcieniowych po obu stronach wiązowej alei – ma średniowieczną metrykę, choć stwierdzono tu także starsze osadnictwo (urny z epoki brązu, znalezisko sprzed 1945 r.). Ostatnią chałupę podcieniową wyburzono w latach 80. Majątek połączony z Lubikowem przechodził wielokrotnie z rąk do rąk – od Herztopskich, von Kalkreuthów po Gębickich, Ponińskich, Belinów-Węgińskich i Pflugów. Istniejący do dziś pałac z XIX w. na planie prostokąta z trzema ryzalitami przykryty jest wysokim dachem dwuspadowym z wejściem we wnęce pod charakterystycznym balkonem na osi centralnej.





■ Lauske in seiner ursprünglichen Schönheit. Der polnische Ethnograph Dr. Wojciech Sadowski schrieb: „Einen vollkommenen Komplex hölzerner Laubenhäuser, gebaut im 18. und 19. Jh., finden wir in Krasne Dłusko, Gemeinde Przytoczna. Noch in der Zwischenkriegszeit bildeten sie eine ganze Strasse, wo unter den Bogengängen Fischernetze getrocknet wurden. Infolge früherer Brände und Zerstörungen sind nach 1945 nur noch sechs davon erhalten geblieben.“

■ Krasne Dłusko in seiner alten Schönheit. Wie schreibt Ethnograph Dr. Wojciech Sadowski: „Ein perfektes Ensemble aus Holzgerüsthäusern, erbaut im 18. und 19. Jahrhundert, bilden sie in Krasne Dłusko, Gemeinde Przytoczna. In der Zwischenkriegszeit bildeten sie eine ganze Straße, entlang derer unter den Bögen Fischernetze getrocknet wurden. Aufgrund früherer Brände und Zerstörungen blieb nach 1945 nur noch ein Sechstel übrig“ [W.S.: Budownictwo wiejskie u zbiegu Noteci i Warty, 1997, str. 37]



■ „Herrschaft Goraj” - majątek gorajski to od XVI w. jedno z ważniejszych pojęć w historii mikroregionu. Obejmował on duży obszar łągu warciańskiego, lasów i był początkiem powstania licznych późniejszych wsi. Polski szlachecki majątek przyciągał kolonistów także z zachodu Europy. Sama wieś padła „ofiarą” fali zmian nazw, kiedy nasiłci zabiegali się o „bardziej germański” wyraz krajobrazu – od 1933 r. Goraj zmienił się pozornie nie bez powodu na Eibendorf - „cisową wieś”. Nadal jednak o polskim rodowdzie zaświadcza piękny późnorenasansowy kościół związany z fundacją Barbary Prusimskiej.

■ „Herrschaft Goraj” - das Landgut um Goraj ist seit dem 16. Jh. Eine des wichtigsten Sellen in der Regionalgeschichte. Sie umfasste grossen Umkreis im Warthebruch und Waldbezirk und wurde zum Gründungsfaktor vieler jüngerer Siedlungen. Ein altpolnisches Adelsgut zog auch Kolonisten aus dem Westeuropa an. Das Dorf selbst wurde zum „Opfer” der Umbenennungen der Nazizeit, als die Landschaft „mehr germanisch” zu gestalten anstrebten – seit 1933 hiess Goraj offenbar nicht ohne Grund „Eibendorf”. Nachwievor zeugte vom polnische Ursprung die schöne Spätrenaissancekirche, eine Stiftung der Barbara von Prusimska.



■ Stary Goraj to niemal nade wszystko imponujący pałac, choć niezachowany to budzący podziw na starych zdjęciach. Pozostałe zabudowania dworskie może nie przyciągają tropiących historię tak jak rekordowy cis o obwodzie 300 cm, największy i chroniony już w dawnej Prowincji Poznańskiej przed 1918 r. To on, a może i kult jakim naziści otaczali to ciekawe i mityczne drzewo, dało asumpt do zmiany nazwy. Z tymi czasami wiąże się także (po prawej dolne fotografie) powstały obiekt BDM – nazistowskiej organizacji dla dziewcząt w Nowinach (Landjahrlager Neugrund / Nowinge).

■ Das alte Goraj bedeutet einst fast nur das imposante Schloss, heute zwar nicht erhalten, aber beeindruckend auf den alten Fotos. Die übrig beliebten Gebäude sind weniger attraktiv, aber für die Spurensucher gilt die Rekord-Eibe mit etwa 300 cm Stammumfang, die schon vor 1918 die grösste und geschützte in der Provinz Posen war. Sie selbst und vermutlich die kultige Position dieser Baumgattung verlieh dem Ort den Nazizeitnamen. Dieser Epoche belegte auch das neue Gutshaus Neugrund / Nowinge, ein Landjahrlager der BDM (Fotos rechts unten) im heutigen Nowiny bei Goraj.



Gruß aus Goray, Kreis Schwerin a. W.



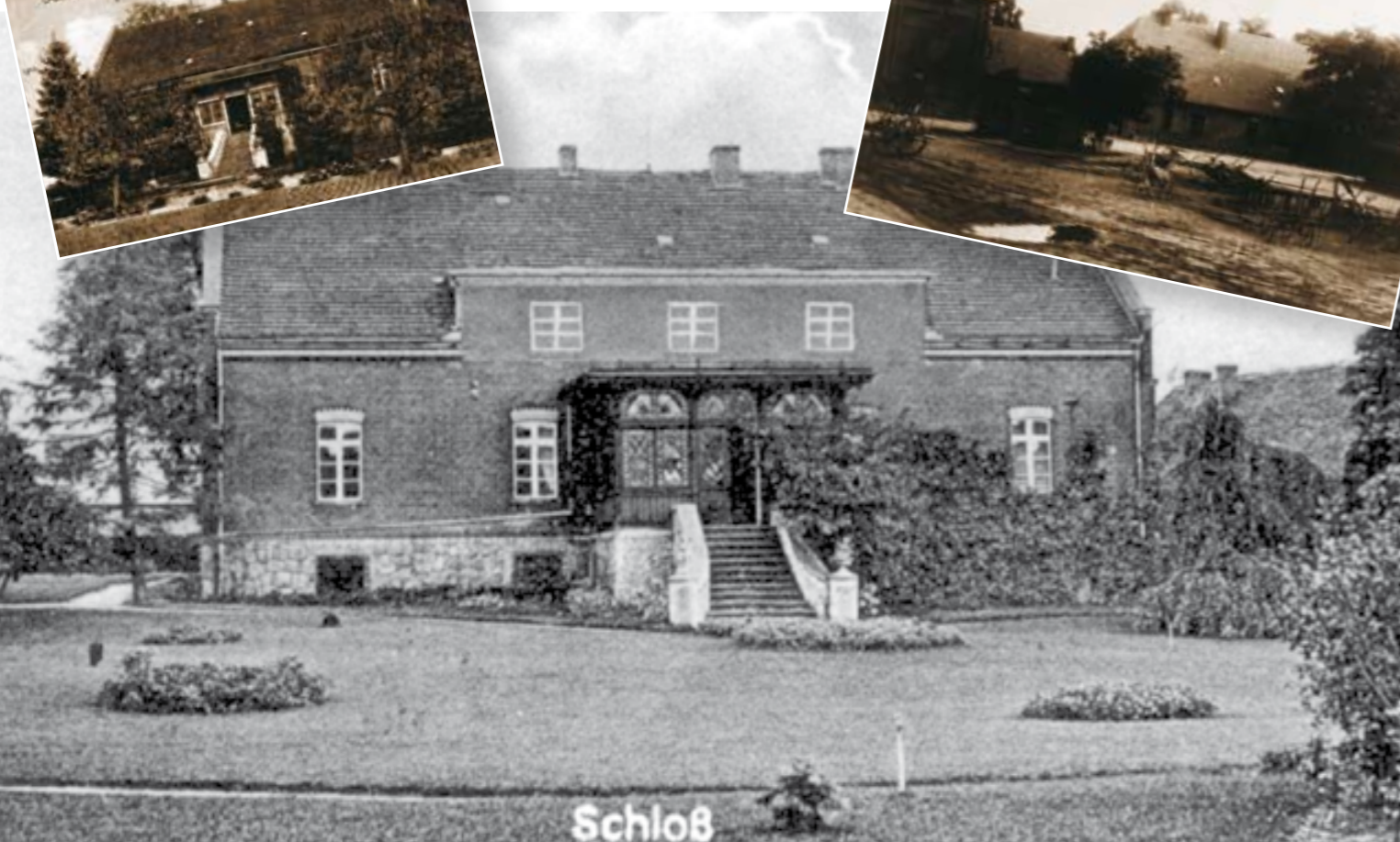


■ Liebuch gehört zu den älteren Siedlungen in der Gemeinde Przytoczna. Bereits im 15. Jh. wird es mit anderen Orten der Gegend erwähnt. Der Ruhm verdankt es aber dem riesigen Liebucher See – über 300 Ha Wasserfläche. Es ist bereits seit eh ein bewährter Erholungsort. Weniger erwähnenswert ist das Herrenhaus, heute etwas vernachlässigt. Das Dorf und die umliegenden Vorwerke verfügten hier über jeweils eine katholische und eine evangelische Schule, Dorfläden; auf den Fotos dokumentiert ist auch das Kriegerdenkmal des Ortes.

■ Lubikowo [Liebuch] należy do szeregu starszych osad Gminy Przytoczna. Już w XV w. mowa jest o nim wraz z innymi majątkami w okolicy. Jednak sławę zawdzięcza wieś ogromnemu jezioru Lubikowskiemu o powierzchni ponad 300 ha. To już tradycyjne miejsce rekreacji. Mniej okazała, choć godny uwagi jest także tutejszy dwór, dziś czekający na lepszy los. Wieś i okoliczne folwarki dysponowała szkołą katolicką i ewangelicką, sklepami; na fotografiach utrwalono także pomnik poległych w I wojnie światowej.

Liebuch, Kreis Schwerin a. W.

Liebucher See



Schloß



Kolonialwarenhandlg. O. Lehmann

Nowa Niedzwica



■ Nowa Niedzwica, dawniej Hermsdorf, jeszcze wcześniej Hersztop – tu także dochodziło do zmian nazwy – to niewielka osada swą historią sięgająca co najmniej XVI w. „Wieś Hermanna”, następnie ochrzczona od rodziny Hersztopskich, dokumentuje dziś rodzimą wieś osadników po 1945 r. - Niedzwicę Kościelną koło Lublina. Tutejszy nowszej daty dwór (foto po prawej, góra) nosił do 1945 r. tytuł siedziby majątku rycerskiego i znajduje się obecnie w doskonałej formie. Pozostałe archiwalne fotografie pokazują wiatrak koźlak, sklep wiejski i w tle ulicę z pomnikiem poległych w I wojnie światowej.

■ Nowa Niedzwica, einst Hermsdorf und noch früher Hersztop – hier wurde der Name auch geändert – ist eine kleine Siedlung mit der Geschichte seit mind. 15. Jh. „Dorf des Hermanns” oder der Familie Hersztop, belegt es heute das Ursprungsdorf der Siedler von nach 1945 - Niedzwica Kościelna bei Lublin. Das Herrenhaus von Hermsdorf (Foto oben rechts) trug bis 1945 ein Rittergutstitel und befindet sich heute in bester Kondition. Die anderen historischen Bilder zeigen: Bockwindmühle, Dorfladen und Hauptstrasse mit Kriegerdenkmal.

Strychy



■ Ciekawe było miano przytoczańskich Strychów w zniemczonej wersji: Striche, czyli... „kreski”, „linie”. Polska nazwa brzmi bardzo swojsko i dobrze oddaje nieco ukryty przed światem charakter wsi. Osada z XVII w. należy do nurtu „osad olęderskich” i co warte podkreślenia dysponowała trzema młynami – wiatrakiem, wodnym i stępowym. Kolejną wyjątkową sprawą jest budowa tutaj w latach 1932-33 kościoła ewangelickiego w niezwykle nowoczesnych formach. Na środkowym zdjęciu widać też klasycystyczny dwór. Ten ciekawy zakątek Gminy Przytoczna stanowił także strefę graniczną w okresie międzywojennym.



■ Recht einmalig klingt der deutsche Name der Ortschaft Strychy – bis 1945 Striche. Der polnische klingt wiederum recht „nah” um hemisch, da wortwörtlich „Dachböden” bedeutet, was aber dem etwas abgelegenen Dorfcharakter doch sehr entspricht. Diese Siedlung des 17. Jh. gehört zu den „Hauländereien” und was erwähnenswert ist verfügte über drei Mühlen, darunter eine Bockwindmühle. Eine weitere Besonderheit ist der Bau einer evangelischen Kirche in den Jahren 1932-33 in überraschend modernen Formen. Auf dem Mittelbild zu sehen ist das klassizistische Gutshaus von Striche. Diese sehr spannende Ecke der Gemeinde Przytoczna gehörte in der Zwischenweltkriegszeit zu der unmittelbaren Grenzzone.



Die Warthe als Grenze zwischen Deutschland und Polen



Grenzzollamt
Wiesenkrug



Gasthof zum
Wiesenkrug
von O. Zilm



Grüb aus Schwirle, Kr. Schwerin a. W.

Partie am Sabonsee



Kirche



Gasthaus Schulz

Do najmniejszych osad Gminy należą np. Stryszewo (góra) i Twierdzielewo (dolne foto).

Zu den kleineren Ortschaften der Gemeinde gehören z.B. Striche Hauland und Schwirle.

■ Gmina Przytoczna w swych obecnych granicach to konglomerat osad starszych i o krótszej historii, wiele z nich ma swe tradycyjne polskie nazwy, wiele zmieniało swe miano z różnych przyczyn. Świadczy to o pulsującym i pełnym zaskakujących zwrotów dziejowych pograniczu dwóch żywiołów – Rzeczypospolitej i Rzeszy. Wielu z mniejszych miejscowości Gminy nie udało się tutaj pokazać obrazem, niech chociaż ten kolaż z nazw i punktów na tle wielkich dziejowych wydarzeń, symbolizowanych tutaj wojennym drogowskazem ze szlaku Armii Czerwonej, oznaczy te wszystkie osady. Do dawnych czasów należą także tabliczki z nazwami miejscowości jak poniżej, to dokument polonizacji i powojennych lat wrastania w tą ziemię.

■ In ihren aktuellen Grenzen stellt die Gemeinde Przytoczna ein Konglomerat älterer und jüngerer Siedlungen dar, von denen viele ihre historischen polnischen Namen tragen, während andere dieses aus unterschiedlichen Gründen und zu unterschiedlichen Zeiten änderten. Dies zeugt, es handelt sich hier um eine pulsierende Geschichte eines Grenzraumes, voller Wendungen inmitten von zwei Elementen – Polen und Reich. Viele kleinere Ortschaften der Gemeinde konnten hier nicht mit einem Bild gezeigt werden, so soll doch wenigstens die Collage aus Namen und Orten vor dem Hintergrund großer historischer Ereignisse, die hier durch den Wegweiser der Roten Armee gezeigt, als eine symbolische Darstellung dieser Siedlungen gelten. Den alten Zeiten gehören auch die Ortschilder an, wie dieses unten; sie sind ein Symbol der Polonisierung und des Wurzelschlagens in diesen Gebieten in der Nachkriegszeit.





■ Kluczowe położenie na głównym przebiegu linii frontu w samym końcu stycznia 1945 r. przyniosło miejscowości Gminy Przytoczna szybkie, ale i bolesne rozstrzygnięcia. Milionowe rzesze czerwonoarmistów parły w kierunku Odry, a pośpiesznie organizowane przez nazistów formy obrony w obszarze Skwierzyna – Międzyrzecz – Trzciel, paniczna ucieczka ludności cywilnej prowadziły w wielu miejscach do dantejskich scen (np. 28.1.45 w obszarze Policko-Borowy Młyn). Stąd jednak Żukow i jego Front Białoruski mogli myśleć o rozpoczęciu zmasowanego natarcia na Berlin. Nie było wtedy za wiele mowy o wyzwaniu ziem polskich, dla zdobywców była to granica z przeklętą Rzeszą i okazja do zemsty czy pospolitej grabieży. Powrót tych części Wielkopolski do Macierzy to także bardzo bolesny czas związany z wysiedleniem miejscowych Niemców i przybyciem Polaków w tym z utraconych polskich Kresów Wschodnich.



Говариш — *Шиббардиев*
Аруисбула — *Нарнишлов*
 Верховный Главнокомандующий Маршал Советского Союза товарищ СТАЛИН приказом от 31 января 1945 года № 266 ОБЪЯВИЛ ВАМ БЛАГОДАРНОСТЬ за отличные боевые действия при вторжении в пределы Бранденбургской провинции и захватении в пределы Бранденбургской провинции и захватении в пределы Бранденбургской провинции городов ЛАНДСБЕРГ, МЕЗЕРИЦ, ШВИБУС и ЦЮЛЛИХАУ — крупными узлами коммуникаций и мощными опорными пунктами обороны немцев, прикрывающими важные районы и Франкфурту на ОДЕРЕ.
Командир части — *Михайлов*

ГРАНИЦА ГЕРМАНИИ

ВОТ ОНА, ПУРОКЛЯТАЯ ГЕРМАНИЯ!



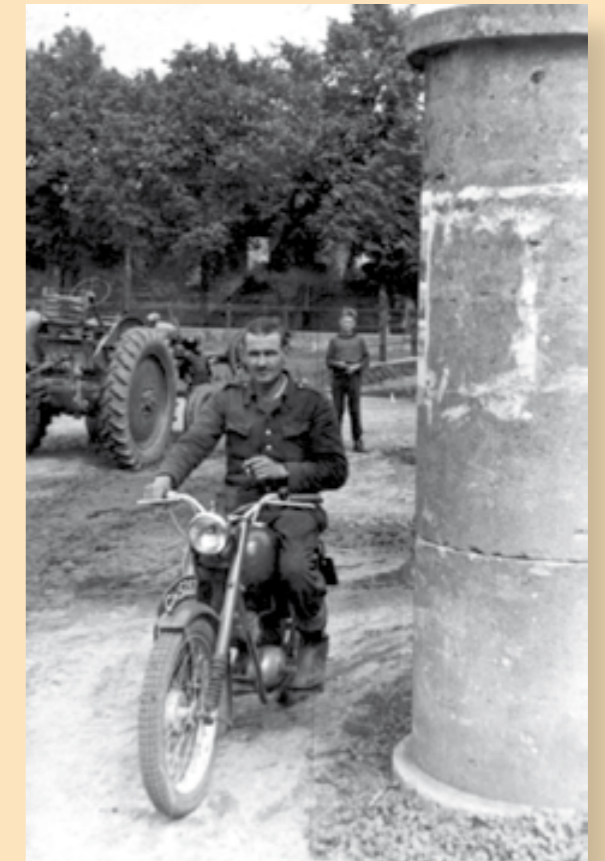
ВОТ, ОНА, ПРОКЛЯТАЯ ГЕРМАНИЯ!

■ Die Schlüssellage an der wichtigsten Frontlinie gegen das Ende 1945 brachte den Ortschaften der Gemeinde Przytoczna schnelle, aber auch schmerzhaftige Lösungen. Die Millionen Soldaten der Roten Armee drängten in Richtung Oder, während die von den Nazis auf die Schnelle organisierte Verteidigung des Gebietes Schwerin – Meseritz – Tirschtiegel und die panikartige Flucht der Zivilbevölkerung die Hölle ausbrechen ließen (z. B. am 28. Januar 1945 im Gebiet Policko-Borowy Młyn). Doch diese Gebiete bildeten für Schukow und seine Weißrussische Front einen guten Ausgangspunkt für einen starken Angriff auf Berlin. Man dachte damals nicht viel daran, dass man „polnische Gebiete“ befreien würde: für die Eroberer war das die Grenze mit dem verfluchten Reich und die Gelegenheit für eine Rache oder einen gemeinen Raub. Die Rückkehr dieses Teiles von Grosspolen an das alte Vaterland ist auch durch schwere Erlebnisse gekennzeichnet.





Lata parojenne...



■ Das Jahr 1945 wurde erneut zu einem Umbruch für die Gegend um Przytoczna. Seit den Zeiten der Teilung Polens wurden diese Ländereien auf keiner polnischen Landkarte gezeigt, ihre Verbindungen zu Polen gingen verloren. Sie wurden manchmal sogar als „das germanisierte Grosspolen“ bezeichnet. Die neue Gemeinschaft wuchs also aus jenen zusammen, die bei der polnischen Tradition geblieben sind (ca. 20% im Landkreis Schwerin / Skwierzyna) und den Ansiedlern, die durch den Krieg ihrer Wurzeln in der Gegend von Poznań oder aber auf den ehemals polnischen Gebieten im Osten beraubt wurden. Wie kunterbunt und stürmisch muss es hier gewesen sein, als mit den Akten der Landvergabe eine neue lokale Gemeinschaft entstand und die Menschen sich in die neue Landschaft einleben und mit den neuen Nachbarn zurecht finden mussten.



■ Rok 1945 stał się ponownym przełomem dla ziemi przytoczańskiej. Od czasu rozbiórów żadna polska mapa nie obejmowała tych ziem, zanikły jej związki z polskością. Nazywano ten region nawet „z Niemcami Wielkopolską”. Nowa społeczność zraszała się więc z tych, którzy przy Polsce wytrwali (w powiecie skwierzyńskim ok. 20% autochtonów) i osadników, których wojna wyrwała z rodzinnych stron w Poznańskim, ale i dalekich Kresach. Jakże barwnie i burzliwie musiało onegdaj się tu dziać, gdy w ślad za wręczanymi aktami nadania ziemi szło powolne tworzenie społeczności lokalnej i po prostu ludzkie osvajanie się z nowymi okolicami i sąsiadami.



Lata powojenne...

■ Dziś już tylko rodzinne albumy i ich czarno-białe zdjęcia są w stanie przybliżyć nam lata powojenne. Takie skarby z szuflad i zakamarków udostępnione przez mieszkańców Przytocznej, Chełmska, Wierzbna doskonale oddają atmosferę tamtych lat – czasu odbudowy, tworzenia pierwszych zrębów ponownie polskiego trwania, zagospodarowywania i zapuszczania korzeni - zarówno prywatnie, jak i w zakresie oficjalnego życia.

■ Nur die Familienalben der Einwohner und deren schwarz-weiße Fotografien sind im Stande, uns die Nachkriegsjahre näher zu bringen. Diese Familienschätze aus den Schubladen und Schlupwinkeln wurden uns von den Einwohnern von Przytoczna, Chełmsko, Wierzbno zur Verfügung gestellt und widerspiegeln die Atmosphäre jener Jahre: die Zeit des Wiederaufbaus, die ersten Grundsteine für die neue polnische Geschichte, die Bewirtschaftung und das Schlagen der Wurzeln – so privat, wie auch im Bereich des öffentlichen Lebens.

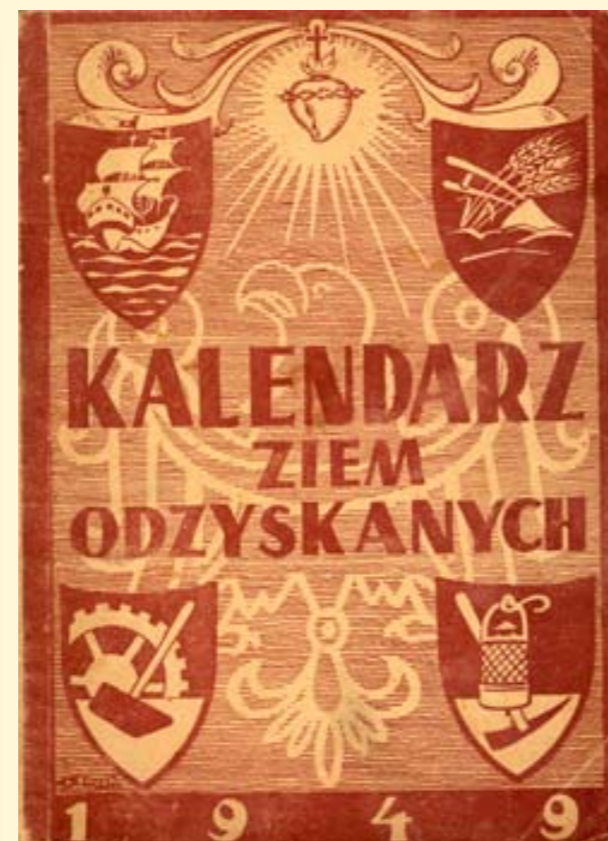




■ Ciężkie były lata powojenne Ziem Zachodnich, ale i pracowite, w swym czasie zaś pełne także poczucia dobrze spełnianego obowiązku. Niech ten mały reportaż z miejscowości Gminy Przytoczna (po lewej sama „stolica”) najlepiej opowie o tej zamkniętej epoce „realnego socjalizmu”. Powszechny entuzjazm, ale i reżimowe cienie to już zamknięty rozdział kronik.

■ Für die Westlichen Gebiete waren das schwierige Jahre, aber auch voller Arbeit und zur gegebenen Zeit auch voller Gefühl der gut erfüllten Pflicht. Diese kurze Reportage aus den Ortschaften der Gemeinde Przytoczna (links die „Hauptstadt“ selbst) erzählt am besten über die geschlossene Ära des „Realsozialismus“. Die allgemeine Begeisterung, aber auch die Schattenseiten des Regimes sind heute schon ein geschlossenes Kapitel.





Madonna Lubuska

Ziemia Lubuska czei od paru wieków obraz cudami słynący Najświętszej Maryi Panny, umieszczony w wielkim ołtarzu kościoła w Rokitnie.

Wieś Rokitno leży w powiecie skwierzynskim, nad szosą poznańską, w odległości 40 km. od Gorzowa. A oto historia cudownego obrazu...

Obraz ten był ongiś własnością sławnej rodziny Leszczyńskich, z której pochodził późniejszy król polski Stanisław Leszczyński. Następnie obraz Matki Boskiej przechodził w posiadanie rodziny Opalińskich. Pobożna pani Opalińska, właścicielka tego obrazu, od pierwszej chwili zapłonęła wielkim doń nabożeństwem. Często jej jeszcze bardziej się wzmogła, gdy stała się świadkiem wielkiego cudu, dokonanego za pośrednictwem Matki Boskiej wyobrażonej na tym obrazie. Albowiem jeden z jej poddanych ciężko zachorował i bliski już był śmierci. — Szukała wtedy pomocy u swej Matuchny. I gdy tym obrazem dotknęła chorego sługę, ten natychmiast powrócił do zdrowia. Odtąd Opalińska jeszcze większą czcią otoczyła święty wizerunek, bo sama naocznie przekonała się o jego cudotwórczej mocy. Umierając nie zapomniała o swoim ukochanym klejnocie. — W testamentie przekazała go swojemu synowi, opatowi klasztoru cysterskiego w Bledzewie, ks. Janowi Kazimierzowi Opalińskiemu. I on również szczególniejszym nabożeństwem otoczył cudowny obraz. Początkowo obraz zdobył jego mieszkanie. U stóp tego obrazu świątobliwy mąż trwał często na modlitwie. A tak się do niego przywiązał, że nawet w każdą podróż zwykł był go ze sobą zabierać.

Leżąc przagnął, aby i inni mogli doświadczyć łask z niego płynących, dlatego oddał go do kościoła w Bledzewie. I tu prędko zaczęły się schodzić pielgrzymki, bo obraz zasłynął już wtedy licznymi cudami. Sam nawet Opat Opaliński kilkakrotnie zachorowawszy zawsze znajdował pomoc w chorobie, skoro przed tym obrazem Mszę św. kazał odprawić. Zaufanie do cudownej Maryi było tak wielkie, że w czasie wojen szwedzkich, wojsko polskie walcząc za wolność Ojczyzny, nosiło obraz ze sobą. I nie zawiodła Matka Boska swych dzieci, bo Szwedzi musieli z Polski uchodzić.

Raz jadąc do Rokitna zabrał ze sobą Opaliński cenny obraz i umieścił w głównym ołtarzu kościoła, aby wierni Rokitnianie mogli uczyć modlitwą Maryję. I tu okazała się widoczna wola Boża, aby obraz ten na zawsze pozostał w Rokitnie. Odrazu bowiem niezliczone tłumy pielgrzymów poczęły ciągnąć ze wszystkich okolic Rokitna, aby wypraszać sobie wstawiennictwo Maryi. Pielgrzymki z każdym rokiem rosły w zadziwiający sposób, tak że okazała się nawet potrzeba budowania obszernego kościoła.

I po dziś dzień obraz ten jest umieszczony w artystycznie wykonanej szafie, zakryty ruchomym obrazem Zwiastowania Najśw. Maryi Panny. Odnowiony został za radą J. E. ks. dr Edmunda Nowickiego Administratora Apost. w miesiącach letnich 1946 r.

W dniu 15 sierpnia tegoż roku cała Polska przeżywała wielkie i niezapomniane chwile. Naród polski w poszczególnych diecezjach oddawał się w tym dniu pod opiekę Niepokalanego Serca Maryi. Ziemia Lubuska i Pomorze Zachodnie zwróciły wtedy swoje oczy na Rokitno i cudowny jego obraz. Przed tym wizerunkiem Matki Najśw. pragnęły złożyć swe ślubowania.

W przeddzień tych wielkich uroczystości tj. 14 sierpnia 1946 r. odbyła Rokitniańska Pani wspaniałą pielgrzymkę do Gorzowa. Niesiona na ramionach swoich czei, otoczona rozśpiewanymi tłumami wiernych pielgrzymów, przeszła w triumfalnym pochodzie przez Chelmsko, Skwierzynę, Trzebiezowo i Karnin, — wszędzie uroczyste witania.

O zmierzchu wkroczyła Maryja uroczysto do Gorzowa i tu spoczęła na pięknym, przeznaczonym dla Niej ołtarzu. Przez całą noc przyjmowała hołdy, składane przez strapione, cierpiące i płaczące serca pańników. A w dzień Wniebowzięcia N. M. P. całe rzesze były świadkami doniosłej uroczystości. To Madonna Lubuska z wysokości ołtarza spoglądając na kilkudziesięciotysięczne tłumy wiernych, przyjęła akt oddania się w opiekę całej Administracji Apostolskiej swojemu Niepokalanemu Sercu.

Pożegnana głębokimi westchnieniami i serdecznym żalem na krańcach miasta Gorzowa, powróciła do swej siedziby w Rokitnie, aby z tej duchowej stolicy błogosławić wiernemu ludowi na ziemi Lubuskiej.

Tłumy wiernych pańników nie tylko z ziemi Lubuskiej, ale i z sąsiedniej Wielkopolski gromadzą się u stóp swej Matuchny Najświętszej w Rokitnie w czasie wielkich odpustów, odprawianych tutaj czterzy razy do roku. W 4-tą niedzielę po Wielkanocy, w Zielone Świątki, w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, odpust w dzień Matki Boskiej Siewnej — 8-go września.

X. Z. W.

Lata parajenne...

Lebuser Madonna

Seit Jahrhunderten wird im Lebuser Land ein Gnadenbild der Heiligen Jungfrau Maria verehrt, das im Hauptaltar der Pfarrkirche zu Rokitno zu sehen ist.

Das Dorf Rokitno liegt im Kreis Skwierzyna, an der Landstrasse nach Poznań, 40 km von Gorzów Wielkopolski entfernt.

Das Marienbildnis befand sich einst im Privatbesitz der berühmten Adelsfamilie von Leszczyński, der der spätere polnische König Stanisław Leszczyński entstammte. Dann ging es in Besitz der Familie von Opaliński über. Die Fromme Frau von Opalińska, der das Bild gehörte, pflegte ihm gegenüber von Anfang an eine besondere Verehrung, die sich noch intensiviert hat, nachdem Frau Opalińska Zeugin eines Wunders geworden war, das durch Fürsprache der Mutter Gottes von Rokitno geschehen war. Einer der Untertanen von Frau Opalińska erkrankte schwer und lag im Sterbebett. Frau Opalińska betete innig für ihn und berührte den Kranken mit dem Bild. Dieser wurde geheilt. Seitdem die Adlige den Wunderfall mit eigenen Augen gesehen hatte, nahm ihre Verehrung dem Bild gegenüber zu. In der Todesstunde hat sie dem besonderen Schatz gedacht und ihn im Testament ihrem Sohn Jan Kazimierz Opaliński, dem Zisterzienserabt in Bledzew [Blesen] hinterlassen. Der hat auch eine grosse Verehrung gegen die wundertätige Madonna gehegt. Anfänglich hing das Bild in seiner Privatwohnung und der fromme Mann verbrachte viele Abendstunden am Beten vor dem heiligen Bild. Seine Andacht war so tief, dass er das Bild auf jede Reise mitzunehmen pflegte.

Da der Abt anderen Gläubigen Zugang zu dem durch Gnaden berühmten Marienbildnis verschaffen wollte, schenkte er es der Pfarrkirche in Bledzew. Bald danach kamen die ersten Wallfahrer und wurden Zeugen mehrerer Wunderfälle. Selbst der Abt Opaliński genoss sein Leben lang Schutz der Heiligen Madonna. Immer wenn er schwer erkrankte, liess er vor dem wundervollen Bild Heilige Messe lesen und bald wurde er wieder gesund. Das Gnadenbild erfreute sich so grossen Vertrauens unter Polen, dass während des Schwedischen Angriffs deren Kopien von polnischen Soldaten in den Kampf mitgenommen wurden. Die Muttergottes hat ihre Kinder in Not nicht verlassen und ihnen geholfen, die Unabhängigkeit ihrer Heimat zu bewahren.

Einmal besuchte der Abt Opaliński das Dorf Rokitno. Er brachte das Gnadenbild mit, damit auch die dortigen Gemeindeglieder der Muttergottes ihre Verehrung erweisen konnten. Dort hat sich Gotteswille offenbart und das Bildnis ist in Rokitno geblieben. Von Anfang an wurde das Dorf Ziel zahlreicher Wallfahrten aus der Umgebung. Die Pilger erhofften sich Marias Schutz und Hilfe. Von Jahr zu Jahr kamen immer mehr Wallfahrer, so dass sich die kleine Dorfkirche als unzureichend erwies und eine grössere gebaut werden musste.

Das Gnadenbild hängt bis heute in der Rokitno-Kirche, in einem kunstvollen Schrank, verborgen unter einem beweglichen Bild Verkündigung Marias. Auf Hinweis seiner Eminenz Bischof Dr. Edmund Nowicki wurde es im Sommer 1946 renoviert.

Dieses Jahr, am 15. August, haben wir eine unvergessliche Feier erleben können. In allen Diözesen hat sich das polnische Volk dem Schutz der Mutter Gottes gestellt. Das Lebuser Land und Westpomern haben sich an die wundertätige Madonna von Rokitno gewandt und ihr ein feierliches Gelöbnis abgelegt.

Am Vorabend des grossen Ereignisses, dem 14. August 1946, wurde die Madonna von Rokitno auf einer triumphalen Wallfahrt nach Gorzów Wielkopolski gebracht. Überall auf dem Weg: in Chelmsko, Skwierzyna, Trzebiezowo und Karnin wurde sie von ihren Verehrern feierlich begrüsst.

Zur Abenddämmerung kam das Gnadenbild feierlich nach Gorzów und wurde in einem schönen extra für sie bestimmten Altar platziert. Die ganze Nacht lang empfing sie Ehrerbietung von besorgten, leidenden und weinenden Pilgern. Am Tag Mariä-Himmelfahrt nahm die Lebuser Madonna in Anwesenheit mehrerer Tausend Gläubigen die gesamte Diözese in Schutz ihres heiligen Herzens. Als sie die Stadt Gorzów verlassen hat und zu ihrem Sitz in Rokitno zurückgekehrt ist, wurde sie von einer treuen Menschenmenge begleitet.

Rokitno wurde zu einer berühmten Wallfahrtsstätte, wohin Wallfahrer aus dem Lebuser Land und ganz Grosspolen zu grossen Kirchwehen viermal im Jahr kommen: am vierten Sonntag nach Ostern, zu Pfingsten, am Dreifaltigkeitsfest und am 8. September, zum Fest Mariä-Geburt.



ROKITNO

Miejsce pielgrzymkowe na Ziemi Lubuskiej od XVII wieku. W roku 1670 został obraz Matki Bożej uznany za cudami słynący przez władze kościelne. Stróżami miejsca świętego byli oo. Cystersi.

Lud całej okolicy w czasie rozbiorów garnał się do stóp Rokitniańskiej Pani. W stolicy duchowej tej Ziemi szukał zawsze pociechy i otuchy zarówno religijnej jak i patriotycznej.

Mało kto zdaje sobie dziś sprawę z tego, że Rokitno jest oddalone od Odry zaledwie 40 km, że należało do niedawna (do roku 1923) do diecezji poznańskiej. Przed kilkudziesięciu jeszcze laty szli z okolic nadodrzańskich do Rokitna na odpusty nieliczni już coprawda Polacy, słabo już mówiący językiem ojczystym. Zato od Wschodu, z powiatów Wielkopolskich przychodziły zawsze tłumne kompanie. Sam rozmawiałem ze starcem 70-letnim, który każdego roku w młodości udawał się z liczną pielgrzymką z okolic Kwilcza do Rokitna.

Dziś rola duchowej stolicy Ziemi Lubuskiej została Rokitnu przywrócona. Przed dwoma laty przeniesiono w pielgrzymce z wielką czcią obraz cudowny na ślubowanie diecezjalne do Gorzowa. Każdego roku odbywają się cztery wielkie odpusty w tej stolicy łask, — w czwartą niedzielę po Wielkanocy, w Zielone Świąta, w uroczystość Wniebowzięcia N. M. Panny i w święto Narodzenia Najśw. Marii Panny. W roku ubiegłym najdosłojniejszy nasz Arcypasterz odprawił tutaj w uroczystość Wniebowzięcia N. Marii Panny sumę pontyfikalną, wygłosił podniosłe kazanie o opiece Matki Boskiej nad Narodem Polskim.

[Kalendarz Ziem Odzyskanych na Rok Pański 1949, wyd. nakładem Niższego Seminarium Duchownego w Gorzowie 1949, str. 52-53]

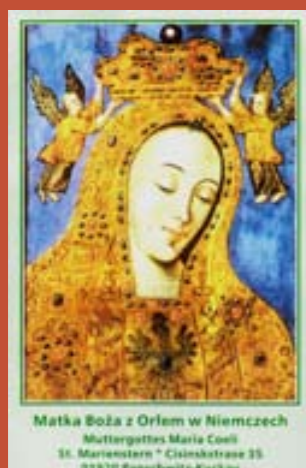
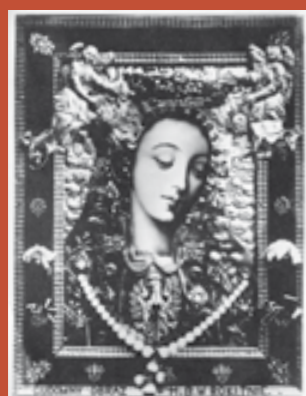
Seit 17. Jh. ein Wallfahrtsort im Lebuser Land. 1670 wurde das dortige Marienbildnis von der Katholischen Kirche als wundertätig anerkannt. Hüter der Wallfahrtsstätte waren ursprünglich Zisterzienser.

Während der Teilung Polens im 18. und 19. Jh. kamen nach Rokitno die Gläubigen aus der ganzen Umgebung. Zu Füßen der Muttergottes suchten Pilger Zuflucht und Trost sowohl in patriotischen als auch religiösen Fragen.

Heutzutage wissen nur noch wenige, dass Rokitno knapp 40 km von der Oder entfernt liegt und bis vor kurzem (bis 1923) zu der Posener Diözese gehörte. Noch vor Jahrzehnten kamen nach Rokitno zu grossen Kirchweihen zwar wenige Polen aus den an der Oder gelegenen Gebieten, dafür aber sehr viele aus dem Osten, aus grosspolnischen Kreisen. Ich habe selber mit einem 70-jährigen Mann gesprochen, der in seiner Jugendzeit jedes Jahr an Wallfahrten aus Kwilcz und Umgebung teilgenommen hatte.

Heutzutage spielt Rokitno wieder die Rolle einer „geistigen Hauptstadt“ des Lebuser Landes. Vor zwei Jahren wurde das Gnadenbild ehrerbietig auf einer feierlichen Wallfahrt nach Gorzów Wielkopolski gebracht, wo die Diözese unter besonderen Schutz der Mutter Gottes gestellt wurde. Viermal im Jahr finden in Rokitno grosse Ablassfeste statt: am vierten Sonntag nach Ostern, zu Pfingsten, am Dreifaltigkeitsfest und am 8. September, zum Fest Mariasgeburt. Letztes Jahr hat seine Eminenz Bischof von Gorzów in der Wallfahrtsstätte ein pontifikales Hochamt vor dem wundertätigen Marienbildnis und eine feierliche Predigt über die mütterliche Fürsorge Mariens gegenüber dem polnischen Volk gehalten.

[Kalendar der Wiedergewonnen Gebiete 1949, Verlag vom Kleinen Priesterseminar Gorzow, S. 52-53]



■ Dieses historische Zentrum der polnischen und kirchlichen Aktivitäten in den alten Zeiten wurde ab 1945 als geistliches Zentrum des Lebuser Landes wiederbelebt. Das Bild der Madonna von Rokitno ist auch in anderen Bildnissen auch weit über die Grenzen unserer Region hinaus bekannt.



■ Historyczne miejsce polskiej i kościelnej aktywności dawnych epok ożyło po 1945 r. jako centrum duchowe Ziemi Lubuskiej. Wizerunek Madonny Rokitniańskiej stał się rozpoznawalny także daleko poza nasz region.



Nowy Dom Kultury w Prztycznej

W pogorowianin
Domu Kultury

Przed przecięciem wstęgi

-Gdyby tylko nasza pogorowianka wiedziała, że tu zapoczątkowana została, to i jej takich pokoleń by nie starczyło — mówi Bogusław Adamski, kierownik Zakładu Usług Socjalnych w Miejskim Kombinate Rolnym w Prztycznej w swej pogorowianin.

„Ale nie o miejscu postać, natomiast tu słońce, tu jest o pokój, nowy Dom Kultury, przy którym wybudowano parking, teatr tu, to przystąpiło do kina, bar, wspaniały też na rajonta romantyczny teatr, musi głose swoje „brzycki”, czyli sprawy i dalej otwarte.

— Tu jeden z najbardziej pogorowianin domów kultury — mówi sekretarz ZO ZPPR Czesław Zieliński, świadcząc wczoraj, gdzie dokonywano jeszcze ostatnich ustępów przed uroczystym otwarciem.

Na jest naprawdę piękny. Sala kinowa — na 300 osób, konferencyjna — na 100 osób, sala telewizyjna, elegancki bar, kawiarnia, bar.

Tętu niezapomniany działacze kulturalni, rozróżniali w klubach Barba w Paszowie, Goraju, Przytocznej i Międzyrzeczu. Teraz Dom Kultury będzie bogaty dla lokalnych inicjatyw, będzie miejscem, gdzie spotykać się będą na spotaniach lub konsultacjach zespoły młodzieżowe i działacze społeczni, zespoły wiejsko-rolnicze, artystyczne, aktywności itp. Tu też będą miały miejsce imprezy uroczyste akademie i zabawy.

W pogorowianin dzień czerwca nastąpi przecięcie wstęgi u nowo Domu Kultury. Ale nie tylko tam. Otworzy również swe podwoje nowe przedszkole. Przedszkole — matczyno. Nadzwyczaj przestronne, nowoczesne, jasne. We wszystkich salach ściennych malowidła, popklowane przez pomysłowych artystów. Malowidła przedstawiają: pory roku; 50, co stanowiło rok w ciągu całego dnia; postaci wpływające, postaci jeżdżące itp. Wzrost obywateli, kultura, przyjemność na się patrzeć, na i oczywiście to obywateli rozwijające, uczą maluchów i poszanowania otaczającego je świata.



W Prztycznej stary, w znacznym stopniu zniszczony obiekt spęcający centrum wsi staraniem całej załogi, przy dużych osobistych zasługach dyrektora Kombinatu Zdzisława Adamskiego, został odbudowany i przekształcony na nowoczesny obiekt kulturalny. Znajduje się w nim kino-teatr, sale do zajęć kulturalnych, klubokawiarnia, hotel.

Tak przypiętutowano w epoce socjalizmu los starego kościoła ewangelickiego w Prztycznej...

Das weitgehend zerstörte und das Zentrum des Dorfes entstellende Gebäude wurde unter Einsatz der gesamten Belegschaft, bei großen persönlichen Verdiensten des Direktors des Kombinats Zdzisław Adamski, wiederaufgebaut und in ein modernes Kulturobjekt verwandelt. Es befinden sich hier ein Kino- und Theatersaal, Räume für kulturelle Aktivitäten, ein Clubcafé und ein Hotel.

So versiegelte die sozialistische Epoche das Schicksal der alten ev. Kirche von Prittisch...



Niecałkiem w Prztycznej otwarty podwoje nowy Dom Kultury. Jest to nowoczesny obiekt dysponujący salą widowiskową na 300 miejsc, czytelnik i bibliotekę, salę konferencyjną, kawiarnię oraz pokoje klubowe i do gier towarzyskich.

Ten wspaniały obiekt, kosztów 12 mln złotych, wybudował Międzyrzeczki Kombinat Rolny PGR, realizując program inwestycji na rzecz społeczeństwa gminy Prztyczna.

Zdjęcie T. GAWALKIEWICZ

„Das Bewußtsein der eigenen Traditionen ist im Lande noch nicht weit verbreitet. Wenn man aber sieht, wie gern die Menschen eine Wiederherstellung ihrer alten Bräuche und Sitten begrüßen, wie auch die Jugend daran interessiert ist, dann versteht man auch, wichtig die Sache ist“.

[Prof. Józef Burszta, Tygodnik Kulturalny]

„Uświadomienie sobie własnych tradycji lokalnych jeszcze jest w kraju powszechne. Ale gdy spostrzeżę się, jak chętnie ludzie witają rekonstrukcję dawnych zwyczajów i obrzędów, które wyrastały z ich środowiska, że interesuje się tym również młodzież, wówczas widać jak ważna to sprawa“.

(Prof. Józef Burszta na łamach „Tygodnika Kulturalnego”)



SOJUSZ ŚWIATA PRACY Z KULTURĄ I SZTUKĄ

W realizacji programowych zamierzeń w dziedzinie kultury społecznej z udziałem Partii i Państwa, województwo gorzowskie tworzy nowe zjawiska, proponuje nowe inicjatywy, które decydują o randze kulturalnej i miejsca województwa w pejzażu kulturalnym kraju. Wzrost kultury kulturalny gorzowskiego nie jest zbyt imponujący ale są niewątpliwie w tej dziedzinie zjawiska, które świadczą o polemicznych możliwościach naszego regionu. Na terenie naszego województwa kształtowały się ośrodki o niezwykłych osiągnięciach. Przykładem tego są miasteczka Barlinek i Prztyczna.

W Prztycznej będzie organizowany krajowy przegląd dowidła artystycznego wsi polskiej, głównie w środowiskach PGR.

ALLIANZ DER ARBEITERWELT MIT DER KUNST UND KULTUR

Bei der Umsetzung der den Beschlüssen der Partei und der Regierung zu entnehmenden Programmvorhaben im Bereich der Kultur bildet die Woiwodschaft Gorzów neue Phänomene, schlägt neue Initiativen vor, die vom Rang der Kultur und der Woiwodschaft in der Kulturlandschaft Polens zeugen. Das Kulturerbe der Woiwodschaft Gorzów nicht gerade beeindruckend ist, es gibt aber zweifellos Erscheinungen, die ein großes Potential in dieser Hinsicht vermuten lassen. Beispiele dafür sind Barlinek und Prztyczna.

In Prztyczna wird eine polenweite Übersicht des künstlerischen Werkes der Dorfkultur präsentiert, vor allem der Mitarbeiter der landwirtschaftlichen Staatsgüter.



Prztyczna zawsze przewodząca okolicznym osadom zarówno dzięki centralnemu położeniu, jak i właściwym siłom społecznym, miała swą wiekopomną epokę. Stała się miejscem znanym na mapie kulturalnej Polski, ale i przecież w statystykach gospodarczych. Dobrze ilustrują to wycinki z prasy i wydawnictw, w tym ogólnopolskich, jakie zachowały kroniki w Prztycznej.

Prztyczna, die immer die Rolle eines Anführers der benachbarten Siedlungen spielte, hatte, so dank der zentralen Lage, wie auch der entsprechenden sozialen Kräfte, ihre denkwürdige Epoche in der Geschichte. Sie wurde bekannt auf der kulturellen Landkarte Polens, aber auch in den wirtschaftlichen Statistiken. Davon zeugen die Ausschnitte aus der Presse und den Veröffentlichungen, auch den gesamtpolnischen, die in Prztyczna erhalten geblieben sind.



■ In Przytoczna konnte man wirklich optimistisch werden, insbesondere in der Wende der 70er und 80er Jahre. Dank dem Engagement der Einwohner, unterstützt durch den örtlichen landwirtschaftlichen Grossbetrieb und das Woiwoschafts-Kulturhaus in Gorzów, wurde das heutige Gemeindezentrum zum wichtigsten Ort der ländlichen Kultur in der Volksrepublik Polen. Das ländliche Fest, mit wissenschaftlicher Unterstützung (z. B. des Posener Ethnographen Prof. Józef Burszta von der Adam-Mickiewicz-Universität) und folkloristischen Tanz- und Singgruppen aus dem gesamten Land führte in den Jahren 1978-1980 mehrere Tausend Gäste aus Przytoczna und Gorzów unter dem Motto „Übersicht des Kulturwerkes des Dorfes“ zusammen. In den späteren Jahren und bis zur politischen Wende war die Skala dieser Begegnungen viel kleiner.

■ Przytoczna budziła zaprawdę optymizm, szczególnie na przełomie lat 70.-80. Lokalna inicjatywa, wsparta przez miejscowy kombinat rolny i Wojewódzki Dom Kultur w Gorzowie trzykrotnie uczyniła dzisiejszą stolicę gminy centralnym miejscem kultury wiejskiej w PRL. Ludowy festyn, z naukowym wsparciem (np. poznańskiego etnografa prof. Józefa Burszty z UAM) z zespołami folklorystycznymi z całego kraju gromadził pod hasłem „Przeгляд Dorobku Kulturalnego Wsi” w latach 1978-1980 kilka tysięcy gości w Przytocznej i Gorzowie. W późniejszych latach aż do przełomu politycznego skala była już znacznie mniejsza.

Laureaci Nagród „Trybuny Ludu”

Jaki pan, taki kram mówi przysłowie, które – jak wszystkie inne porzekadła – przywołujemy w sytuacjach ściśle określonych. Lecz w przypadku Przytocznej, urokliwej wsi, ciągnącej się wzdłuż międzynarodowej trasy E-14, to proste porównanie nie oddaje bogactwa sytuacji.

Przytoczna budząca optymizm

Owszem, pan tu bogaty, wreszcie dziennikarzy, i nikt nie wyobraża sobie kombinatu bez ojca, wstającego regularnie o czwartej rano, by obejść gospodarstwo, o piątej wysłuchującego planów pracy syna Bogumiła, kierującego Zakładem Usług Socjalnych Kombinatu, bez tony Anny, prowadzącej ośrodek wczasowo-szkoleniowy w Dłusku i synowej – lekarza stomatologa miejscowego ośrodka...

ogólnopolski. przegład dorobku kulturalnego wsi przytoczna

08. - MÓJ OJEC - gorzów - przytoczna

OGÓLNOPOLSKI PRZEGŁAD DOROBKU KULTURALNEGO WSI PRZYTOCZNA '87

JARMARK LUDOWY

PLASTYKI NIEPROFESJONALNEJ 2-5 VII PRZYTOCZNA

WOJ. GORZÓWSKI

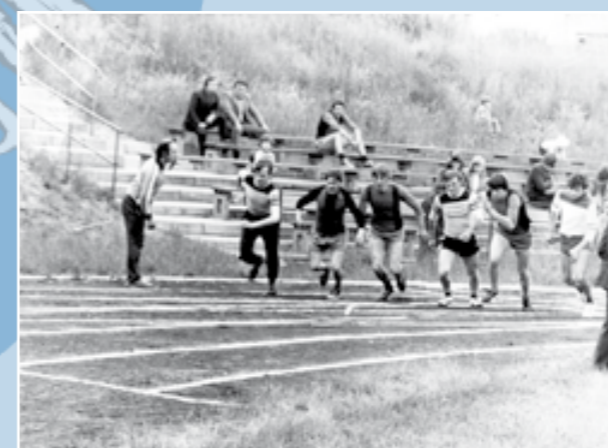
ANNA BÓJAS



■ Dziś Gmina Przytoczna pomna swej historii i tradycji to przede wszystkim zagłębie turystyczne. Bogata rzeźba terenu złożona z wielu zróżnicowanych form polodowcowych z licznymi wyższymi partiami i obniżeniami terenu daje niezwykle frapujący efekt. Równie ważnymi pamiątkami tamtej epoki są morenowe jeziora, znane i doceniane przez turystów: Lubikowskie, Rokitno, Wierzbno, Mniszek, Przytoczno czy Żabno. Szukając historii dawnego pogranicza i już także odległej epoki Polski Ludowej warto zjechać z głównych traktów i zatrzymać się nad ich urozmaiconymi brzegami pośród wzgórz porośniętych lasami.



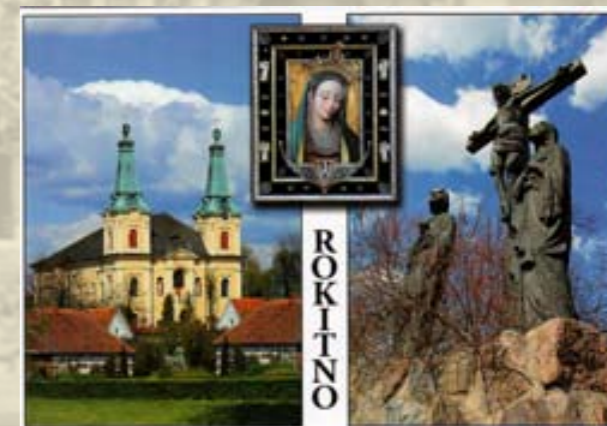
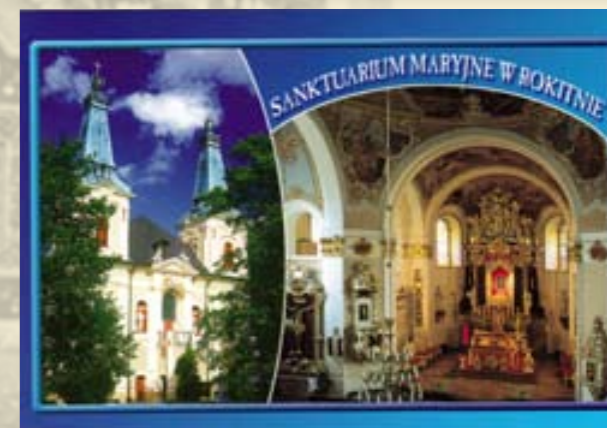
■ Heute ist Przytoczna, auch wenn der Ort seine Geschichte und Traditionen nicht vergisst, doch vor allem ein touristisches Zentrum. Die differenzierte Landschaft, bestehend aus unterschiedlichen postglazialen Formen und zahlreichen Höhen und Tiefen, ist durchaus frappierend. Wichtige Merkmale aus jener Zeit sind auch die Moränen-Seen, bei den Touristen bekannt und beliebt: Lubikowskie, Rokitno, Wierzbno, Mniszek, Przytoczno oder Żabno. Bei der Suche nach der Geschichte des ehemaligen Grenzgebietes und auch der neueren, wenn auch schon weit hinter uns liegenden Geschichte der Volksrepublik Polen verlohnt es die Mühe, von den Hauptwegen wegzutreten und kurz an den vielfältigen Ufern unter bewaldeten Hügeln zu verweilen.





■ Ponad trzy wieki Rokitno za sprawą słynącego cudami obrazu przyciąga stale rzesze wiernych i turystów. Pokazany tu i na stronie tytułowej wizerunek białego orła zachowało Madonna Rokitniańska jako dowód związków z Polską. Od niego wywodzi się także obecny herb Gminy Przytoczna. Duchowe centrum regionu ma także wysoką rangę za sprawą związków z papieżem Janem Pawłem II, przez jego ręce przeszły: złota korona Madonny, papieska złota róża i srebrny różaniec. Koronacja obrazu zgromadziła 18 czerwca 1989 r. ponad 100 tys. wiernych. 12 lat później rokitniańskie Sanktuarium podniesione zostało do rangi bazyliki mniejszej. Miejscowy dom pielgrzyma i muzeum stoją otworem dla zainteresowanych. Warto na kartach albumu spojrzeć wstecz choć na kilka archiwalnych fotografii i zadumać się nad zmiennością i trwałością wartości i tradycji...

■ Seit drei Jahrhunderten zieht Rokitno dank des durch seine Wunder berühmten Bildes Scharen von Gläubigen und Touristen an. Die hier und auf der Titelseite abgebildete Darstellung des weißen Adlers blieb bei der Madonna von Rokitno als Beweis der Verbindungen zu Polen. Daraus stammt auch das heutige Wappen der Gemeinde Przytoczna. Das geistige Zentrum der Region genießt auch wegen der Verbindungen zu Johann Paul II. einen hohen Rang: die goldene Krone von Madonna, die päpstliche goldene Rose und das silberne Rosenkranz gingen über seine Hände. Die Krönung des Bildnisses führte am 18. Juni 1989 mehr als 100.000 Gläubige zusammen. 12 Jahre später wurde das Sanktuarium in Rokito zum Rang der Basilica minor erhoben. Das hiesige Pilgerhaus und das Museum stehen für alle Interessierten offen. Es lohnt sich, auch auf den Karten des vorliegenden Albums auch nur wenige Archivbilder finden und über die Veränderlichkeit, aber auch die Beständigkeit der Werte und Traditionen nachdenken...





Przytoczna, gmina każdemu po drodze...

Dokonałiśmy zatem krótkiej, choć bez wątplenia pasjonującej wyprawy w przeszłość, tą daleką, ale również i tą bliską, bo dość dobrze zdeponowaną w pamięci żyjących mieszkańców – byłych i obecnych – gminy Przytoczna.

Przytoczna zawsze leżała *na drodze, po drodze* i przy drodze usadowiona – z reguły – na niezwykle ważnych szlakach kulturowych oraz handlowych, co powodowało, iż jako taka stosunkowo szybko docierały tu liczne nowinki techniczne zmieniające oblicze gminy; poczta, dyliżans, bicykl, motor, samochód, prąd... – oto tylko niektóre wynalazki epoki modernizmu, które na zawsze odmieniły jakość życia mieszkańców. Jednakże nie nowinkami technicznymi bogata jest gmina, nie budynkami i osobliwościami natury, choć to też bogactwo znaczące i nie do przecenienia; największym bowiem bogactwem gminy jest człowiek we wspólnocie i jego / ich doświadczenia, spuścizna oraz dziedzictwo wielu pokoleń, które to w gminie Przytoczna tak naprawdę decydują o bogactwie tego obszaru.

Przytoczna bowiem zawsze posadowiona była na pograniczy (tym dawnym brandenbursko-polskim, tym XX-wiecznym, międzywojennym polsko-niemieckim oraz tym już zupełnie współczesnym – polsko-niemieckim w ramach Euroregionu „Pro Europa Viadrina” oraz lubusko-wielkopolskim); to właśnie pogranicze, jego dynamika, otwartość, wielobarwność poprzez wielokulturowość powodowały o powodują, że jest to miejsce, które każdemu jest *po drodze*.

Maciej J. Dudziak

Przytoczna, für jeden unterwegs...

Wir haben also eine kurze, wenn auch spannende Reise in die Vergangenheit hinter uns – in die alte, aber auch in die neuere, gut im Gedächtnis der lebenden – heutigen wie ehemaligen – Einwohner der Gemeinde Przytoczna aufbewahrt. Przytoczna lag immer *am Weg, unterwegs* und *bei dem Weg* – meistens – an sehr wichtigen und Handelswegen, sodass hier zahlreiche technische Neuigkeiten, die das Gesicht der Gemeinde änderten, verhältnismässig schnell auftauchten: die Post, Postkutschen, das Fahrrad, das Motorrad, das Auto, Gas und Strom... – und seien hier nur einiger Erfindungen der modernen Zeit genannt, die die Lebensqualität der Menschen für immer geändert haben.

Der Reichtum der Gemeinde besteht aber nicht in den Gebäuden, in den Besonderheiten der Natur, auch wenn wichtig und nicht zu überschätzen; der grösste Reichtum ist nämlich der Mensch und seine Gemeinschaft, seine und ihre Erfahrungen, das Erbe zahlreicher Generationen.

Przytoczna war nämlich immer in einem Grenzgebiet gelegen (darunter in dem ehemaligen polnisch-brandenburgischen Grenzgebiet, und im 20. Jahrhundert im Rahmen der Euroregion Pro-Europa-Viadrina zwischen Polen und Deutschland, aber auch zwischen Grosspolen und Lebus); es ist diese Grenzlage, deren Offenheit, kunterbunte Vielfalt und Multikulturalität, die verursachen, dass die Gemeinde für jeden *unterwegs* liegt.

Maciej J. Dudziak



Słup milowy z Chelmska
/ Meilenstein aus Gollmütz

Neue Bilder aus dem Grenzgebiet

der Kreise Friedeberg, Schwerin, Meseritz und Bomst

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania niniejszej publikacji. Przede wszystkim dziękuję naszym mieszkańcom, którzy podzielili się z nami swoimi pamiątkami rodzinnymi, którzy udostępnieli nam zdjęcia, dokumenty i inne materiały. Dziękuję za cenne uwagi i sugestie, za okrucy wspomnień starszych znajomych, opowieści dziadków, które chcieliśmy na łamach publikacji poskładać w całość.

W książce zawarte zostały „skarby” dotychczas odkopane podczas poszukiwań archiwalnych. Żywię nadzieję, że książka pozwoli ocalić od zapomnienia ludzi, którzy kiedyś tu żyli oraz wydarzenia, które miały miejsce na tej ziemi.

Ich möchte mich herzlich bei allen Personen bedanken, die zur Entstehung der vorliegenden Veröffentlichung beigebracht haben. Allen voran möchte ich den Einwohnern unserer Gemeinde danken, die und mit ihren Erbstücken unterstützt haben, uns ihre Fotos, Urkunden und sonstige Materialien zur Verfügung gestellt haben. Wir bedanken uns für die wertvollen Bemerkungen und Hinweise, für die Erinnerungsplitter der älteren Bekannten, für die von den Großeltern erzählten Geschichten, die wir in dieser Veröffentlichung zusammenbringen wollen.

Es finden sich hier „Horte“, die bei den Archivrecherchen entdeckt werden konnten. Ich hege die Hoffnung, das Buch trägt dazu bei, dass Menschen, die hier gelebt haben, und Ereignisse, die sich hier abspielten, vom Vergessen bewahrt werden.

Bartłomiej Kucharyk
Wójt Gminy Przytoczna
Bürgermeister Gemeinde Przytoczna



Aus Henteich.

Rechts:
Der mit Stacheldraht verwehrt
Zusichtsturm
in der Gärtnerei Schwenten,
zu dem der Zutritt aus unbefam-
ten Gründen verboten worden ist.



Verbarri-



Obrawinkel
an der
Althöfener
Mühle.
Phot.: Goale & Co.



Grenzübergang
bei Eirshützel aus
der Zeit der ersten
Grenzziehung.
Die Grenze blieb
an dieser Stelle
unverändert weiter
bestehen. Sie ist
durch mit Stachel-
draht umwundene
Holzbohle markiert.



General-
Goffmann-Grü-
über die Obra.
An ihrer Stelle
stand eine ander-
Brücke, die während
der Grenzführung
geplagt wurde.
Phot.: Herrmann.



Das Hirchlein
in dem branden-
burgischen Grenz-
dorf Henteich,
daneben der stäh-
lerne Glockenturm.



Pionierbrücke
zwischen
Schwerin (Warthe)
und Grebse.
Phot.: Goale & Co.

Einmal
Glick auf den
entrienen Dorsteil
von Henteich.
Im Vordergrund ein
Grenzstein.